

Korzeniewo (gm. Kwidzyn). Skutki ryzykownych wyścigów nad rzeką

DWAJ MĘŻCZYŹNI UTONĘLI NA DNIE WISŁY



Akcja wydobywania z Wisły ciał dwóch mężczyzn uwięzionych w samochodzie trwała ok. 10 godzin. Pracę pletwonurkom i ratownikom utrudniał silny prąd rzeki i ogromne kry.
Fot. Mirosław Wiśniewski

25-letni kwidzynianin i jego 21-letni kolega nie żyją. W niedzielę rano, prawdopodobnie po pijanemu, ćwiczyli autem hamowanie (kręcili tzw. ósemki) na

oblodzonej betonowej placu nad Wisłą w Korzeniewie. Nagle tylne koło daihatsu charade zaczepiło o nabrzeże i samochód wpadł do rzeki. Siedzącej na tyl-

nym siedzeniu 20-latkę udało się w ostatniej chwili wyjść z auta. Uratowała ją kra, której się chwyciła. Ciała mężczyzn uwięzionych w aucie udało się wydo-

być 14 godzin później. 25-letni kierowca osierocił czworo dzieci - tydzień temu urodziło mu się najmłodsze.

(ad)

Str. 4 i 5

REKLAMA

Oferta handlowa ważna od 01.03.2006r. do 07.03.2006r.

polo
MARKET

Koperek
kraj pochodzenia Polska

0,99
pęczek

Truskawka
kraj pochodzenia Hiszpania

2,99
250 g

1,99
1 kg

Ziemniaki młode
kraj pochodzenia Cypr

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży

75
lat
Znamy się
z każdej strony

W NUMERZE

Czy jest afera w policji?

Kwidzyńscy policjanci krytykują postępowanie Artura Radwańskiego, zastępcy komendanta powiatowego. W liście, jaki trafił do naszej redakcji, piszą m.in. o jego arogancji i zastraszaniu funkcjonariuszy.

Str. 7

Mistrzyni ortografii



Wioletta Hillar zrobiła najmniej błędów w konkursie ortograficznym „Szukamy Mistrza Ortografii”, który co roku organizuje Gimnazjum nr 1 w Kwidzynie.

Str. 9

Pączki smakowały



W Tłusty Czwartek redakcję „Kuriera” odwiedzały tłumy kwidzynian. Przyśleli po pączki, które przygotowała dla nich Piekarnia „Unipiek” K. i M. Kwaśniak. Słodkości zawieźliśmy też dzieciom spędzającym czas w świetlicy środowiskowej.

Str. 11

Przed powodzią

Kwidzyńscy strażacy przygotowują się na odparcie wielkiej wody, która może nadejść z wiosennymi roztopami. Obserwują poziom wody w Wiśle, Liwie oraz w ich dopływach.

Str. 12

Policyjne sukcesy

Już się nie ukrywają

Prabuty. Policjantom udało się zatrzymać ukrywającego się przestępcę. 51-letniego Czesława B. poszukiwano na polecenie Sądu Rejonowego w Kwidzynie. Jest on mieszkańcem powiatu grudziądzkiego. Trafili do zakładu karnego.

Straszewo (gm. Ryjewo). Zatrzymano 55-letniego Ryszarda Sz., który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Nakaz jego poszukiwania wydał Sąd Rejonowy w Kwidzynie.

W Straszewie policjanci znaleźli innego ukrywającego się przestępcę, 49-letniego Leszka O. Jego także szukał Sąd Rejo-

nowy w Kwidzynie. Obaj panowie są już pod kluczem.

Laskowice (gm. Prabuty). 36-letniego Marka Ch. Zatrzymali policjanci. Szukano go, gdyż ukrywał się przed karą więzienia.

Gardeja. Sąd Rejonowy w Kwidzynie wydał nakaz poszukiwania Adama T. Policjantom udało się go odnaleźć i przewieźć za zakładu karnego.

Gniewskie Pole (gm. Kwidzyn). Zatrzymano też ukrywającego się 22-letniego Przemysława M.. Szukano go na polecenie kwidzyńskiego sądu. (ad)

REKLAMA

Burmistrz Miasta Kwidzyna informuje

O podaniu do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 01.03.06 do 22.03.06, wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Miejskiej Kwidzyn przeznaczonych do sprzedaży na własność. Nieruchomości (działki niezabudowane) położone są przy:

- ul. Kościelnej (przeznaczone pod poszerzenie istniejącej posesji)
- ul. Grudziądzkiej (przeznaczone pod poszerzenie istniejącej posesji)
- ul. Konopnickiej (przeznaczone pod poszerzenie istniejącej posesji)

Wykaz zawiera szczegółowy opis nieruchomości wraz z ceną, z którą można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie ul. Warszawska 19. Szczegółowych informacji udziela Zespół ds. Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami (pokój nr 01 - niski parter) telefon (0-55) 646 47- 17

OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy rewiru III przy Sądzie Rejonowym w Kwidzynie działając na podstawie art. 955 § 1 kodeksu postępowania cywilnego

zawiadamia

że w dniu 24 marca 2006 roku o godz. 14.30 w Sądzie Rejonowym w Kwidzynie, Plac Plebiscytowy 1, w sali nr 214 odbędzie się:

I licytacja

Nieruchomości działek gruntowych nr 2/16 i 2/18 o powierzchni 0,7997ha położonych w Prabutach przy ulicy Rypińskiej

Wartość nieruchomości oszacowano na kwotę: 567.800,00 zł
cena wywołania 425.850,00 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć w myśl art. 962 § 1 kpc rękojmię w wysokości jednej dziesiątej ceny oszacowania nieruchomości tj.: 56.780,00zł. Powyższe kwoty nie zawierają podatku od towarów i usług. Nieruchomość można oglądać w tygodniu poprzedzającym licytację, a dokumentację można przeglądać w Kancelarii Komornika w Kwidzynie ul. Chopina 26 w godz. 8.00-15.00

200662

Prabuty. 20-latką spod Wejherowa zaufała obcemu mężczyźnie

Zgwałcił na randce

Zgwałcono 20-letnią mieszkankę powiatu wejherowskiego. Do zdarzenia doszło w Prabutach kilka dni temu. Mężczyzna, który to zrobił, umówił się z kobietą na randkę.

Poznała go połowie stycznia w jednym z lokali rozrywkowych w Gdańsku. Postanowili kontynuować miłą, jak się wydawało, znajomość. Wymienili się numerami telefonów komórkowych. Wkrótce doszło do kolejnego spotkania. Mężczyzna zaproponował jej wtedy, by odwiedziła go w domu. Powiedział, że mieszka w Prabutach koło Kwidzyna. Przez telefon umówili się na konkretną godzinę. Dziewczyna sama przyjechała do Prabut. Mężczyzna odebrał ją z dworca kolejowego. Poszli w stronę lasu i rzeki Liwy. 20-latką trochę się zaniepokoiła, gdyż odchodzili coraz dalej od zabudowań. Spytała, dokąd idą.

-Mieszkam za lasem. Niedługo będzie widać mój dom - powiedział.

Jednak w pewnym momencie popchnął ją, przewrócił na śnieg, zdarł z niej ubranie i zgwałcił. Zanim uciekł, zabrał jej torebkę z dokumentami i pieniędzmi. Dziewczyna ubrała się i zdołała dotrzeć do najbliższego domo-



Dziewczyna przyjechała do Prabut pociągiem. Mężczyzna, z którym się umówiła, czekał na dworcu. Wyprowadził ją na odludzie i zgwałcił. Fot. Justyna Sikorska

stwa. Wezwano policję.

-Na razie nie wiadomo, czy mężczyzna rzeczywiście mieszka w Prabutach. Tak powiedział dziewczynie, ale istnieje prawdopodobieństwo, że mógł ją okłamać. Zapewne chodziło mu o to, by zwabić ją do małej miejscowości i wyprowadzić na odludzie - mówi Anna Wolińska, rzeczniczka Kwidzyńskiej policji. -Jest to bardzo możliwe, ponieważ nie mówił jej zbyt wiele o sobie. Dziewczyna dopytywała się, gdzie pracuje, czym się zajmuje. Powiedział tylko, że ma jakąś firmę w Prabutach.

Dzisiaj w komendzie wojewódzkiej policji w Gdańsku zostanie sporządzony portret pamięciowy gwałciela. Dziewczyna zna dokładnie jego wygląd, więc jest szansa, że uda się go zatrzymać.

-Niech to zdarzenie będzie przestrogą innych młodych kobiet, które nawiązują znajomości z mężczyznami, o których właściwie nic nie wiedzą. Ta 20-latką przyjechała do Prabut, miasteczka, gdzie nikogo nie znała. To było bardzo nierozsądne, że zaufała temu człowiekowi - przekonuje Anna Wolińska. (ad)

Na drodze
Pijani kierowcy

Kwidzyn. Na ulicy Lotniczej zatrzymano 24-letniego Jarosława B. z Elbląga, gdy po pijanemu kierował Citroenem. Miał prawie dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu.

Julianowo (gm. Prabuty). 38-letni Eugeniusz G. pod wpływem alkoholu prowadził fiata 126p. Zatrzymali go policjanci. Okazało się, że miał 2,40 promila alkoholu.

Bądki (gm. Gardeja). Najpierw wypił, potem wsiadł do fiata 126p. 43-letni Zenon D. został zatrzymany przez policję. Badanie alkomatem wykazało, że miał 0,82 promila.

Kwidzyn. 62-letni Stanisław P. po pijanemu kierował oplem astrą. Miał 0,88 promila alkoholu. Został zatrzymany przez policyjny patrol.

Strażacy w akcji
Płonęło auto

Kwidzyn. Spłonął mercedes, który stał na terenie strzelnicy przy ul. Strumykowej. Ogień ugaszono, jednak pojazd spalił się doszczętnie. Zabezpieczono go, by zbadać, dlaczego wybuchł pożar. Nie udało się też na razie odnaleźć właściciela - nie było go w domu. (ad)

KRONIKA POLICYJNA

Wieża z parapetu

Kwidzyn. Włamano się do studia fotograficznego przy ul. 15 sierpnia. Zginęła stojąca na parapecie wieża stereo. Straty wyceniono na 500 zł.

Będzie słuchał

Obrzynowo (gm. Prabuty). Złodziej wybił szybę i dostał się do nissana stojącego na terenie posesji. Zabrał wart 100 zł radiotwarzacz.

Fałszywy żuk

Prabuty. Na ulicy Kwidzyńskiej policjanci zatrzymali do kontroli żuka. Okazało się, że pojazd był oznaczony tablicami rejestracyjnymi pochodzącymi z innego samochodu. Nie zgadzały się też numery nadwozia z tymi, które zapisano w dowodzie rejestracyjnym.

Kradzież przed urzędem

Ryjewo. Petent zostawił przed budynkiem Urzędu Gminy rower, tzw. damkę. Gdy po załatwieniu sprawy wyszedł na zewnątrz, rower już nie było. Stracił w ten sposób 330 zł. Złodziej nie odjechał jednak daleko - policjantom wkrótce udało się go zatrzymać i odzyskać rower. Także mieszkaniec podryjewskich Barc stracił rower (wart 560 zł). Ktoś ukradł pojazd z terenu posesji.

Bez telefonu

Kwidzyn. Klientowi sklepu meblowego zginął telefon. Gdy zaferowany oglądał wystawę, ktoś wyciągnął mu komórkę z kieszeni kurtki. Straty 469 zł.

Przez werandę po piecyk

Kwidzyn. Włamano się do domu przy ul. 15 Sierpnia. Ktoś wybił szybę w oknie werandy. Zabrali piecyk gazowy. Właściciel stracił w ten sposób 700 zł. W tym czasie nikogo nie było w domu.

Bez akumulatorów nie pojadą

Prabuty. Ze stojących na parkingu na ul. Piaskowej ciężarówka ktoś ukradł dwa akumulatory. Straty - 1000 zł.

Kwidzyn. Komendanci policji i straży miejskiej na sesji

Radni pytali o bezpieczeństwo



-Mieszkańcy Kwidzyna nie czują się w swoim mieście bezpiecznie – mówili radni komendantowi policji. Na zdjęciu: (od lewej) Edward Zieliński, Jerzy Palak, Piotr Wilk i Henryk Wiśniewski.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Ostatnią sesję Rady Miejskiej zdominowały sprawy bezpieczeństwa. Dokładną relację ze swojej pracy w 2005 roku zdawali bowiem: Jarosław Jędrzejczyk, komendant powiatowej policji w Kwidzynie, i Zbigniew Talarczyk, komendant Straży Miejskiej.

Obaj przedstawili szczegółowe statystyki. Radni dowiedzieli się m.in., że w minionym roku w powiecie kwidzyńskim było o ok. 400 przestępstw mniej niż w 2004 roku. Wzrosła także ich wykrywalność. W zeszłym roku udało się zmniejszyć liczbę kradzieży i włamań (zatrzymano seryjnych włamywaczy), natomiast prawdziwą plagą były rozboje, pobicia i napady na ulicach – pisaliśmy o tym wielokrotnie w „Kurierze”.

Radni zadawali komendantowi wiele pytań. Narzekali przede wszystkim na zbyt małą liczbę policjantów. J. Jędrzejczyk

tłumaczył, że ogromnym problemem jest przepis, który nakazuje funkcjonariuszom konwojowanie przestępców do zakładów karnych w całej Polsce.

-Zdarza się, że muszę odde-

legować do tego nawet czterech policjantów dziennie, a w tym czasie powinni być na ulicach – mówił komendant Jędrzejczyk.

Więcej na ten temat w kolejnych wydaniach „Kuriera”

Wspierają ukraińskich Polaków

Do Kwidzyna przyjechali goście z bratniego miasta Bar na Ukrainie. Samorządowcy planowali współpracę na 2006 rok. Jednak najważniejszym punktem spotkania były plany budowy Domu Polskiego w Barze. Kwidzynianie opracowali koncepcję obiektu, który miałby być siedzibą tamtejszego stowarzyszenia Polaków na Ukrainie. Byłoby to też miejsce promocji dla polskiej kultury. Prace są dość zaawansowane.

-Oczywiście nie my jesteśmy inwestorem, tylko stowarzyszenia Wspólnota Polska. Projekt ma trafić wkrótce do odpowiedniej komisji senackiej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, Dom Polski w Barze byłby gotowy w połowie przyszłego roku – zapewnia burmistrz Andrzej Krzysztofiak. - Tamtejszy samorząd podarował tamtejszej Wspólnocie Polskiej działkę pod budowę w centrum miasta.

Wspólnota Polska to organizacja zajmująca się kontaktami i pomocą Polakom mieszkającym za granicą. Jej działalność skupi się przede wszystkim na wspieraniu rodaków na Wschodzie. W Kwidzynie bardzo prężnie działa koło Wspólnoty. Jego szefem jest Jan Jaraszek, który co roku zaprasza na lato setki Polaków z wschodniej granicy.

Kwidzyn. Pożyczą szkolny budynek junakom W Ochotniczym Hufcu Pracy uczą się zawodu

Władze Kwidzyna zaproponują Ochotniczemu Hufcowi Pracy zagospodarowanie budynku przy ulicy Malborskiej. Obiekt był siedzibą Szkoły Podstawowej nr 3. Z powodu niżu demograficznego samorząd ograniczył liczbę placówek. OHP nie ma własnych pomieszczeń. Korzysta z budynku należącego do powiatu kwidzyńskiego. Wprawdzie, jak twierdzą samorządowcy, dzięki temu hufiec ponosi niższe koszty, ale ogranicza to jego możliwości inwestowania.

- Spotykamy się w tym tygodniu z panią Witą Ludwichowską-Pawłowską, pomorskim komendantem OHP. Zapropo-

nujemy przekazanie obiektu w formie użyczenia. Mam nadzieję, że hufiec skorzysta z tego rozwiązania, zwłaszcza że zwiększyła się liczba junaków. Kilkudziesięciu uczniów gimnazjów, którzy z różnych przyczyn nie kontynuowali nauki, znaleźli swoje miejsce w jego szeregach – mówi Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Hufiec daje możliwości kontynuowania nauki i zdobycia zawodu.

Kwidzyński 11. 16 Hufiec Pracy liczy obecnie 105 osób, większość to chłopcy, mieszkańcy Kwidzyna. Na teoretyczne lekcje uczęszczają do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4. Obowiązki komendanta pełni obecnie Roman Tadjajewski.

(jk, ad)

Powstały przed wojną

OHP to nie dziecko komunistycznej Polski. Historia organizacji sięga czasów przedwojennych. W 1932 roku tworzone były w Polsce Ochotnicze Drużyny Pracy. Cztery lata później na mocy dekretu prezydenta Ignacego Mościckiego utworzono Junackie Hufce Pracy, które podobnie jak dzisiaj dawały zatrudnienie i możliwość nauki.

Włodarze planują

Jeszcze o hospicjum

Trwają rozmowy w sprawie nowej siedziby dla kwidzyńskiego hospicjum. Burmistrz Andrzej Krzysztofiak spotkał się w tej sprawie z wójtami gmin powiatu kwidzyńskiego. Proponował im, by wspólnie z miejskim samorządem sfinansowały budowę nowego hospicjum. Wybrano już teren - w Górkach - należący do fundacji Misericordia.

-Musimy zbudować nowe hospicjum. Obiekt, w którym chorzy przebywają obecnie, trzeba do końca roku zwrócić właścicielowi (teren pokoszaro-

wy przy ul. 11 Listopada - Grudziądzkiej) - mówi burmistrz. Za kilka dni wójtowie mają dać odpowiedź.

Pojawił się też pomysł, by zbudować hospicjum gdzie indziej - na terenie szpitala w Prabutach - część budynków czeka tam na nowego właściciela. Kwidzyński burmistrz zapewnia, że wszystkie pomysły zostaną rozważone.

Hospicjum ma prowadzić Towarzystwo Przyjaciół Chorych.

(ad)

Czytaj też na str. 8

Będzie hala widowiskowa

Burmistrz powołał specjalny zespół, który ma się zająć przygotowaniem projektu hali widowiskowo-sportowej, która ma powstać w Kwidzynie.

-Nie ma to być typowa hala sportowa, jak ta przy Szkole Podstawowej nr 6. Planujemy

stworzyć wielofunkcyjny obiekt z odpowiednio dużą widownią – wyjaśnia burmistrz Andrzej Krzysztofiak.

Hala ma służyć przede wszystkim kwidzyńskim drużynom, które grają w I lidze - MTS Basket i MMTS Kwidzyn.

Pod patronatem starosty kwidzyńskiego **Stawiamy na most**

Łączymy siły i rozpoczynamy walkę o most na Wiśle w okolicach Kwidzyna i Gniewa. Połączy dwa brzegi Wisły – obecnie działają jedynie przeprawy promowe (tylko latem). Ciężkie samochody z Kwidzyna, by dostać się do Tczewa czy Trójmiasta, muszą jeździć dłuższą o kilkadziesiąt kilometrów drogą – przez Malbork.

Starania o budowę rozpoczęto ponad 10 lat temu. Projekt jest gotowy od dawna, działki wykupione, drogi przekwalifikowane. Inwestycję wpisano w plan inwestycji państwowych – lokalnych samorządów nie stać bowiem na sfinansowanie nawet w części szacowanej na kilkadziesiąt milionów złotych budowy. Sprawa się jednak odwlekała na tyle, że wygasło pozwo-

lenie na budowę. Pojawiły się też przeszkody natury ekologicznej. Można je pokonać, jednak wszystko zależy od decyzji rządowych. Dlatego chcemy zdingować urzędników do zajęcia się tą sprawą. Zachęcamy was, drodzy Czytelnicy, do wypełniania i kuponów i przynoszenia ich do redakcji (podobną możliwość mają czytelnicy „Gazety Tczewskiej”). W tej rubryce znajdziecie też informacje i dotyczące starań o most.

Wypełnione kupony, wraz ze specjalnym „mostowym” dodatkiem do gazety, który wkrótce się ukaże – uroczystie zawieziemy do Warszawy w towarzystwie włodarzy powiatu kwidzyńskiego i tczewskiego.

Udzielam Poparcia Akcji „Stawiamy na Most”

Czytelnik.....
imię i nazwisko / firma, instytucja

Zamieszkały.....
dokładny adres

Uważam że budowa mostu w okolicy Kwidzyna i Gniewa przyczyni się do wzrostu inwestycji, poprawy komunikacji, wpłynie na ożywienie turystyki w regionie.

Korzeniewo (gm. Kwidzyn). Samochód z ciałami dwóch

Uciekaj! - krzyczał do

Wypadek, w którym zginęło dwóch młodych mężczyzn, a 20-letnia dziewczyna cudem się uratowała, miał niezwykle dramatyczny przebieg.

Czworo młodych ludzi sobotnią imprezę zakończyło ok. godz. 4.00 nad ranem. 25-letni chłopak bez wiedzy ojca wziął jego samochód (mimo że mieszkał ze swoją konkubina i czworgiem dzieci, często pomieszkiwał u rodziców i korzystał z auta). Pojechali do Korzeniewa, by ćwiczyć wiraże, hamowanie na śliskiej nawierzchni tuż przy brzegu. Zabawa była świetna, jednak jeden z pasażerów nie chciał w niej uczestniczyć, bo robiło się naprawdę niebezpiecznie - kierowca zakręcał tuż przy krawędzi nabrzeża.

Poszli pieszo do Kwidzyna

24-latek powiedział, że woli popatrzeć na płynącą krę i wysiadł. W środku został 25-letni kierowca, siedzący obok 21-letni kolega i 20-letnia dziewczyna na tylnym siedzeniu. Nagle auto zaczęło tylnym kołem o brzeg, pochyliło się. Jeden z mężczyzn krzyczał ze środka do dziewczyny: „uciekaj!”. 20-latkę otworzyła drzwi i w ostatniej chwili wskoczyła do wody. Samochód poszedł na dno. Dziewczyna chwyciła się kry i płynęła z nią kilkadziesiąt metrów. Złapała się rosnących tam krzaków. Stojący na brzegu chłopak pomógł jej wyjść z wody. Oboje byli prawdopodobnie w szoku, bo nie od razu wezwali pomoc. Chłopak najpierw odprowadził 20-latkę do domu - pieszo szli do Kwidzyna (prawie 7 kilome-

trów). Dopiero o godz. 7.00 powiadomił policję.

Ojciec chciał mu dać nauczkę

-Przyjmujący zgłoszenie policjant był bardzo zdziwiony, ponieważ niedługo przedtem właściciel auta, ojciec 25-latka, zgłosił na policję kradzież tego samochodu! Dyżurny zadzwonił do mnie w tej sprawie. Nie mógł uwierzyć w taki zbieg okoliczności - relacjonuje prokurator Jarosław Pawluczuk z Prokuratury Rejonowej w Kwidzynie, który pojechał na miejsce wypadku.

Udało nam się porozmawiać z ojcem 27-latka, który nad brzegiem Wisły obserwował akcję poszukiwawczą. Widział, jak strażacy wydobywają z wody ciało jego syna.

-Podejrzałem, że to syn wziął samochód. Nie było kluczyków, myślałem, że może pojechał do sklepu. Zdarzyło się to nie po raz pierwszy. Dlatego postanowiłem dać mu nauczkę i pójść na policję. Potem dowiedziałem się, co się stało. Syn nadużywał alkoholu, ale obiecywał poprawę. Miał przecież czwórkę dzieci. Taka tragedia - powiedział nam zrozpaczony ojciec.

Prokurator Pawluczuk poprosił uratowaną 20-latkę, by przyjechała na brzeg i opowiedziała, jak to było.

-Dziewczyna wskazała nam miejsce, gdzie wpadł samochód. Podała też szczegóły całego zajścia - mówi prokurator.

Silny nurt i płynące kry

Akcja poszukiwawcza trwała ponad 10 godzin. Wezwano dwóch pływających z Gdańska, którzy na zmia-

nę wchodzili pod wodę. W tym miejscu Wisła jest głęboka na kilka metrów. Szybko znaleźli auto, jednak dopiero za trzecim razem udało się zaczepić linę.

-Pracę utrudniał nam silny prąd wody i słaba widoczność. Woda jest dość mętna i widać coś zaledwie na metr. W końcu zobaczyłem leżące na dnie auto, kołami do góry - opowiada Michał Wróbel, jeden z pływających, który w podobnych akcjach uczestniczy 3-4 razy do roku.

Prokurator Pawluczuk podkreśla, że problemem była też płynąca kora.

-Prawdopodobnie w górze rzeki pracował lodolamacz, dlatego kry w tym czasie było w Korzeniewie wyjątkowo tak dużo. Pływającym i strażakom - ratownikom musieli czekać aż największe fragmenty lodu spłyną - powiedział.

Tłumy nad brzegiem

Wielu kwidzynian o wypadku dowiedziało się już w niedzielę przed południem. Tę wiadomość podawały ogólnopolskie media, m.in. TVN (ekipa tej telewizji spędziła w Korzeniewie kilka godzin), TVP 3, a także rozgłoszenie radiowe i portale internetowe. Od godz. 12 nad brzegiem gromadziły się tłumy. Samochód udało się wyciągnąć ok. godz. 17.00.

Ten moment obserwowały już setki mieszkańców. Nie zniechęcił ich nawet kilkustopniowy mróz, który wszystkim uczestnikom akcji dawał się we znaki. Teren akcji ogrodzono taśmą, strażnicy miejscy pilnowali, by nikt nie podchodził zbyt bli-



Strażacy - ratownicy przygotowują boję, przy pomocy której nurek miał zaznaczyć miejsce, gdzie zatonął samochód.



Początkowo nurkowie nie mogli znaleźć auta. Na pomoc wezwano dziewczynę, która ocalała cudem uniknęła śmierci - w ostatniej chwili wyskoczyła z samochodu. Wskazała miejsce i podała szczegóły wypadku. Po lewej: Jarosław Jędrzejczyk, komendant kwidzyńskiej policji, po prawej: prokurator Jarosław Pawluczuk.



Strażacy z ekipy ratowniczej przeszukują Wisłę w miejscu, gdzie wpadł samochód.



Akcję poszukiwawczą przez wiele godzin obserwowały tłumy mieszkańców...



...po zakończeniu niedzielnej mszy nad Wisłę przyszedł także mini-stroncy.



Dopiero za trzecim razem udało się nurkom przywiązać linę do samochodu na dnie. -Woda jest mętna, niewiele widać. Pracę utrudniał też rwący nurt - powiedział nam nurek Michał Wróbel.

mężczyzn po 10-godzinnej akcji wydobyto z dna rzeki niej tuż przed śmiercią

ska. Niektórzy jednak próbowali.

-Chcemy tylko popatrzeć. To straszne, co się stało - mówili.

Osierocił czworo dzieci

Od momentu, gdy nurkom udało się zaczepić linę o leżący na dnie samochód, minęło dość dużo czasu. Był problem z wyciągnięciem go na brzeg. Pojawiła się wątpliwość, czy sprowadzony do holowania wiekowy star utrzyma ciężar pojazdu (ciężarówka jest własnością firmy, z którą kwidzyńska prokuratura ma umowę na tego typu usługi). Istniało niebezpieczeństwo, że wydobywane z dna auto pociągnie do wody stara. Na szczęście udało się. Strażacy rozcięli blachy czerwonego daihatsu i wyjęli z nich zmarznięte zwłoki dwóch mężczyzn.

Jeden z nich to ojciec czwórki dzieci, najmłodsze urodziło się dokładnie tydzień przed jego śmiercią.

-Syn często pił. Były z nim problemy już od czasów szkolnych. Teraz mieszkał razem z konkubiną i dziećmi w Kwidzynie. Ale raz nocował u nas, raz u niej. Obiecywał poprawę. Chciał się zmienić. My z żoną bardzo im pomagamy. Opiekujemy się wnukami, wspieramy. Nie musiało dojść do tej tragedii - mówił ojciec, który stał nad Wisłą aż do momentu wyciągnięcia samochodu z ciałem syna.

-Nie będę patrzył, ale muszę tu być - powiedział.

Anna Skrobiszewska
Zdjęcia:
Mirosław Wiśniewski



Ojciec jednego z mężczyzn, którzy utonęli w samochodzie, przez cały czas obserwował akcję. Widział, jak wydobywano z wody ciało syna...

Czy ten brzeg jest bezpieczny?

Teren, na którym doszło do tragedii, jest własnością prywatnej firmy. Do betonowego nabrzeża może podejść każdy. Czy to bezpieczne?

-Ten teren jest tak samo niebezpieczny jak każdy inny brzeg rzeki - twierdzi mł. inspektor Jarosław Jędrzejczyk, komendant powiatowy policji w Kwidzynie, który przyjechał na miejsce wypadku. - Jest co prawda dostępny dla wszystkich, nieogrodzony, ale jest oznakowany odpowiednimi tablicami. Młodzi, którzy wpadli tu samochodem, wykazali się nieostrożnością, niefrasobliwością. Kierowca urządził sobie zabawę, robił wiraże. Może ogrodzenie tego terenu dałoby jakieś efekty, ale rozumując w ten sposób, należałoby w każdym miejscu rzeki stawiać ogrodzenia. Bardzo współczuję rodzinom ofiar. To prawdziwa tragedia.

Jednak wielu kwidzyńskich narzeka na ten brzeg Wisły. W wypowiedziach kwidzyńskich internautów, którzy komentowali umieszczoną na portalu Onet.pl informację o wypadku, powtarza się narzekanie na niezabezpieczone nabrzeże.

To nie pierwszy tego typu wypadek w Korzeniewie. Także 20 lat temu samochód spadł z nabrzeża do Wisły. Zginęły wtedy cztery osoby. Kilka lat temu utonął w Wiśle 10-letni chłopiec, który jeździł przy brzegu rowerem.



Dużym problemem okazało się zaczepienie liny o auto znajdujące się na dnie. Strażacy próbowali zrobić to rzucając z brzegu kotwice.



Mozolne próby umocowania liny trwały bardzo długo...



Ratownicy wiele godzin spędzili na nabrzeżu w Korzeniewie.



Samochód wyciągano z wody i holowano wysłużonym starem. Obawiano się, że ciężarówka nie udźwignie ciężaru. Na szczęście udało się.



Wydobyte z wody ciała dwóch mężczyzn zabrał karawan.



Po wielu trudnościach i próbach daihatsu charade udało się wydobyć z dna rzeki. Było kilka minut po godz. 17. - prawie 14 godzin od wypadku.

Co tam w polityce...

SLD tworzy wizerunek

Jerzy Śnieg, szef Sojuszu Lewicy Demokratycznej w powiecie kwidzińskim, wrócił z Wojewódzkiej Konwencji Programowej SLD w Gdyni. Spotkanie zrelacjonował partyjnym kolegom podczas posiedzenia Rady Powiatowej SLD. Jak mówił, na konwencji w Gdyni posłanka Małgorzata Ostrowska zdołała uzyskać wotum zaufania zebranych delegatów, mimo że jej działalność jako przewodniczącej Rady Wojewódzkiej SLD była często krytykowana. Zarzucano jej zbyt mały kontakt z działaczami w powiatach i gminach, oraz brak dbałości o tworzenie na Pomorzu nowego wizerunku lewicy.

W powiecie kwidzińskim

trwają już rozmowy na temat strategii w wyborach samorządowych. Wszyscy są zgodni, że należy zjednoczyć ugrupowania lewicowe i wystawić wspólnych kandydatów do samorządu wojewódzkiego, powiatowego, na szczeblu miejskim i gminnym.

-Postaramy się przyciągnąć ludzi o poglądach lewicowych i dużej wrażliwości społecznej, którzy do tej pory nie działali w żadnych strukturach politycznych, ale cieszą się szacunkiem w swoich środowiskach i będą mogli podjąć skuteczną walkę o mandat radnego, wójta czy burmistrza - powiedział Jerzy Śnieg.

(ad)

PiS ma swój klub

Dotychczasowe Koło Radnych Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miejskiej w Kwidzynie przekształciło się w Klub Radnych PiS. Zmiana była możliwa dzięki przyłączeniu się do koła Marka Sidora, radnego niezależnego, który wyborach samorządowych 2002 roku startował z listy Komitetu Wyborczego Wyborców „Kwidziniacy”.

-Na decyzji Marka Sidora

skorzystają przede wszystkim mieszkańcy Kwidzyna. Dzięki temu nasi radni uzyskają jeszcze większy wpływ na pracę Rady Miejskiej, na podejmowane przez nią uchwały - powiedział Michał Wróbel, rzecznik prasowy Powiatowego Komitetu PiS w Kwidzynie.

Klub tworzą obecnie: Radosław Jaworski (przewodniczący), Józef Pomykacz i Marek Sidor.

LPR i dodatkowe becikowe

Odbył się powiatowy zjazd Ligi Polskich Rodzin w Kwidzynie. Wzięli w nim udział także goście z Gdańska - Grzegorz Sielatycki, rzecznik wojewody pomorskiego (LPR), oraz Zenon Mroczkowski.

Sielatycki mówił o tzw. becikowym - którego wypłacanie matkom umożliwiła nowelizacja ustawy o świadczeniach rodzinnych autorstwa LPR.

-Ustawa ta wprowadza również możliwość podejmowania przez samorządy uchwał, które pozwolą na wypłacanie dodatkowego becikowego dla dzieci urodzonych w danej gminie - podkreślił.

Zaapelował do członków

LPR o wsparcie tej inicjatywy w Kwidzynie. Sugerował, że nawet symboliczna kwota (100 - 300 zł) od gminy będzie miłym prezentem dla rodziców nowego obywatela Kwidzyna.

Na zjeździe wyłoniono też nowe władze LPR w Kwidzynie. Przewodniczącym został Bogumił Wiśniewski, jego zastępcami: Jerzy Makowiecki i Krzysztof Płocienniczak, sekretarzem Grzegorz Grzegorzczak, skarbnikiem - Krzysztof Wiśniewski. W zarządzie znaleźli się także: Mirosław Piwiński i Grzegorz Świąchowicz z Prabuty, który został także delegatem na zjazd wojewódzki.

(ad)

Czytelnicy mają głos

A u nas jest psia grypa...

- Wiele się teraz mówi o ptasiej grypie. Ja chciałbym jednak zwrócić uwagę, że zagraża nam raczej psia grypa. Ludzie chodzą sobie z psami na spacer, ale żaden właściciel nie sprząta po swoim pupilu. Obserwowałem wiele razy osiedle Zatorze, gdzie wszędzie można spotkać psie odchody. I spotkałem tylko jedną osobę, która po swoim psie posprzątała. Byłem z tym problemem w sanepidzie, ale odesłali mnie straży miejskiej. Przecież tak nie może być. Koło przedszkola też leży wiele psich „niespodzianek”. Dzieci biegają po tym. W ten sposób mogą nabawić się chorób. A buduje się pokoje intymne więźniom. Przecież można im kazać to sprzątać.

Obserwator z Kwidzyna

Kwidzyn. Powstaje energetyczne centrum

Grecy powiedzieli „tak”



Na zdjęciu koordynatorzy projektów: (od lewej) Józef Sikorski, prowadzący Fundusz Stypendialny oraz kierownik Biura TRPK, Agnieszka Alicka (prowadzi projekt Leader +), Aleksandra Belzyt (Europejskie Centrum Energii Odnawialnej) i Halina Sobczak (kursy dla kierowców i spawaczy).

Towarzystwo Rozwoju Powiatu Kwidzińskiego złożyło wniosek o sfinansowanie utworzenia i funkcjonowania Europejskiego Centrum Energii Odnawialnej w ramach unijnego programu Interrreg III. Projekt ma być realizowany w ramach REBOD (Renewable Energies for Boosting Development in Rural Areas - Energia odnawialna dla pobudzenia rozwoju na terenach wiejskich). Towarzystwo otrzymało informację od greckiego lidera projektu o przyjęciu wniosku. ECEO stanie się spółką prawa handlowego. Placówka będzie tworzona na bazie doświadczeń podobnego centrum, działającego w austriackim Güssing. Będzie ona wspierać działania na rzecz wykorzystania naturalnych źródeł energii w powiecie, w tym także wierzby energetycznej.

- Odbyły się już dwa seminaria informacyjne dla grupy przedsiębiorców, rolników oraz przedstawicieli świata nauki i samorządów lokalnych z terenu powiatu kwidzińskiego, na których przedstawione zostały wstępne zarysy funkcjonowania Europejskiego Centrum Energii Odnawialnej, a także pokrótce przedstawiono działanie Centrum Energii Odnawialnej w Güssing.

ECEO w przyszłości będzie pełnić rolę koordynatora działań związanych z szeroko pojętą tematyką energii odnawialnej - twierdzi Aleksandra Belzyt, koordynator projektu.

Samorząd powiatu przeznaczył w ubiegłym roku na utworzenie Europejskiego Centrum Energii Odnawialnej 200 tys. zł. proces tworzenia centrum ma zakończyć się w październiku 2006 roku.

Wolontariat i Eurodesk

Obecnie w ramach TRPK działają Powiatowe Centrum Informacji Europejskiej, Europejskie Centrum Młodzieży i Wolontariatu, które skupia ok. 30 wolontariuszy - głównie kwidzińskich uczniów i studentów. Towarzystwo prowadzi Lokalny Punkt Informacyjny Eurodesk (informacja europejska dla młodzieży). Realizuje również kilka projektów, w tym „Krok po kroku do własnej firmy”, który polega na wydawaniu informatorów dla poszczególnych powiatów woj. pomorskiego informujących, jak założyć własne przedsiębiorstwo oraz projekt, który pozwoli na zdobycie przez bezrobotnych kwalifikacji spawacza i kierowcy.

Kwidzyn, Orkusz (gm. Prabuty). Współpraca harcerzy i LOK

Razem na letnie obozy

Harcerze i członkowie Ligi Obrony Kraju postanowili, że będą współpracować i wspólnie organizować wypoczynek dla młodzieży. Opracowywany jest projekt porozumienia między Rejonowym Zarządem Ligi Obrony Kraju i Związkiem Harcerstwa Polskiego w Kwidzynie.

-Projekt porozumienia przedyskutował już zarząd rejonowy LOK. Przekazaliśmy go także ZHP do zatwierdzenia i ewentualnie do nanieśnięcia poprawek. Gdy dokument będzie zawierał treść odpowiadającą obu stronom, podpiszemy go i będzie obowiązywał na czas nieoznaczony - mówi Ryszard Mówiński, prezes Rejonowego

Zarządu LOK.

Obie organizacje chcą wspólnie krzewić postawę patriotyczną, organizować wspólnie obozy zachęcać także do uczestnictwa w kołach zainteresowań: żeglarskim, łączności radiowej.

Równocześnie z opracowywaniem porozumienia trwają przygotowania do organizacji Obozu Przystosowania Obronnego w Orkuszu (gm. Prabuty). Co roku wypoczywa tam młodzież z całej Polski. Od ubiegłego roku, po przejęciu przez ZHP ośrodka wypoczynkowego w Orkuszu, organizacją zajmują się właśnie harcerze. W tym roku temu zadaniu chcą podjąć się obie organizacje.

-Chęć współpracy jest po obu



Harcerze i członkowie Ligi Obrony Kraju już przygotowują się do obozu przystosowania obronnego w Orkuszu. Na zdjęciu: ubiegłoroczny turnus.

Fot. Justyna Sikorska

stronach, dlatego przygotowujemy odpowiednie dokumenty. Jednocześnie trwają już przygotowania do letniego obozu - dodaje R. Mówiński. (just)

Kwidzyn. Policjanci skarżą się na przełożonego

Anonim na komendanta



Artur Radwański, zastępca komendanta powiatowego policji, jest zaskoczony listem, w którym policjanci krytykują jego postępowanie.
Fot. Mirosław Wiśniewski

Do redakcji „Kuriera” dotarł list, który zawiera poważne zarzuty pod adresem zastępcy komendanta powiatowego policji – Artura Radwańskiego. Podpisani pod nim „policjanci garnizonu kwidzyńskiego” informują m.in. o poniżaniu, straszaniu, szykanowaniu i aroganckim traktowaniu policjantów przez zastępcę komendanta. Mowa jest też o „gloryfikowaniu policjantów miernych, ale wiernych” i „piętnowaniu policjantów chorych, przebywających na zwolnieniach lekarskich, jako wrogów policji”.

–Jestem zaskoczony. Nie mogę teraz komentować treści listu. Nie chcę być bowiem postrzymany o stronniczość – prze-

cież chodzi o mojego zastępcę i o mnie. Na pewno poproszę komendanta wojewódzkiego o zbadanie tej sprawy. Jest mi przykro, że policjanci, którzy to napisali, nie przyszli z tym do mnie – powiedział Jarosław Jędrzejczyk, komendant powiatowej policji w Kwidzynie.

Sam Artur Radwański jest również zaskoczony. List trafił też m.in. do starosty Leszka Czarnobaja, który uznał go za anonim i dlatego nie zmierza na razie zajmować się tą sprawą. Rzeczywiście, nie jest on podpisany odrębnie, nie ma pod nim żadnych nazwisk. Całość została napisana na komputerze i tak też podpisana.

(ad)

List otwarty

Publikujemy treść listu, jaki dotarł do naszej redakcji. Zaznaczamy jednak, że nie ma całkowitej pewności, iż napisali go policjanci – nie udało nam się dotrzeć do jego autorów. List (a także podpis pod nim) napisany został na komputerze:

„List otwarty policjantów Komendy Powiatowej Policji w Kwidzynie do władz policji pomorskiej, władza miasta Kwidzyna, społeczeństwa kwidzyńskiego.

Mamy dość: 1. Udawania, że w policji kwidzyńskiej jest dobrze. 2. Mobbingu stosowanego przez zastępcę komendanta powiatowego, a polegającego na: -gloryfikowaniu policjantów wiernych, ale miernych, -poniżaniu policjantów w obecności innych osób, wzywaniu policjantów, -ciągłym straszaniu postępowaniami dyscyplinarnymi, -aroganckim traktowaniu wszystkich, i policjantów, i pracowników cywilnych policji. 3. Premiowania osób bezkrytycznie i często wadliwie wykonujących polecenia komendanta. 4. Udawania, że jesteście policją dla społeczeństwa kwidzyńskiego, a mamy tylko karać, a nie pouczać. 5. Napiętnowania policjantów chorych, będących na zwolnieniach lekarskich jako wrogów policji. 6. Składania winy za swoją niekompetencję na policjantów szeregowych. 7. Gaszenia policjantów ambitnych i wybiieranie na stanowiska swoich – wiernych. 8. Szykanowania policjantów na każdym kroku, szczególnie tych, którzy mają własne zdanie. 9. Ciągłego wmawiania policjantom, że są nieudacznikami, że tylko komendanci chcą dobrze, a policjanci sabotują ich działania. Pomimo tego i tak będziemy rzetelnie i uczciwie wykonywać swoje obowiązki, nie ugnijemy się takim ludziom.”

Policjanci garnizonu kwidzyńskiego

Czy źle się dzieje w policji?

Komentarz mł. insp. Jarosława Jędrzejczyka, komendanta powiatowego policji w Kwidzynie.

–Jestem zaskoczony tym listem. Ubolewam nad tym, że policjanci, którym poświęcam bardzo dużo czasu, uwagi i wysiłku, żeby ich poznać i zrozumieć, nie chcą ze mną rozmawiać normalnie. A kontaktują się ze mną właśnie w taki sposób. Jest mi przykro, że mają takie zdanie. Ja w każdym policjancie, bo zakładam, że list napisał policjant albo policjanci, widzę człowieka. Ci, których tu poznałem, są dobrymi policjantami i dobrymi ludźmi. Tak ich oceniam. Czasem oczywiście muszę podejmować decyzje dyscyplinarne niekorzystne dla policjantów, ale to taka służba. Jeżeli ktoś popełnia przewinienie, musi zostać ukarany nie dlatego, że go nie lubię, ale dlatego, że nakazuje to prawo. Nie miałem takich sygnałów, nie widziałem sytuacji, które mogłyby skłonić kogokolwiek do napisania takiego listu. Liczę na to, że policjanci, którzy to napisali, przyjdą do mnie i będą ze mną rozmawiać.

Nie będę wypowiadać się na temat treści listu. Jest on bowiem, w mojej ocenie, skierowany przeciwko mnie i mojemu zastępcy. Mogę i chcę powiedzieć, że zarzuty podnoszone w jego treści są absolutnie nieprawdziwe. Gdyby ten anonim wpłynął do mnie, to, aby uniknąć podejrzeń o nepotyzm czy stronniczość, przekazałbym go komendantowi wojewódzkiemu, aby wyjaśnił go Inspektorat KWPP. Zapewne list tej treści wpłynął już do komendanta wojewódzkiego – skontaktuję się więc z inspektoratem komendy wojewódzkiej, który takie sprawy wyjaśnia. I będę czekał na efekty tych ustaleń.

W moim przekonaniu w kierowanej przeze mnie jednostce nie ma miejsca na sytuacje wskazywane w tym liście – byłoby to bardzo poważne przewinienie dyscyplinarne. Nie wyobrażam sobie, żeby ktoś mógł tak traktować swoich podwładnych. Poinformowałem mojego zastępcę Artura Radwańskiego o tym, że taki list trafił do gazety. Jest również zaskoczony jak ja.



Kwidzyn. Kontrola w drogówce Szef drogówki w areszcie

Niewesoła sytuacja panuje w kwidzyńskiej drogówce. Jej dotychczasowy szef, Henryk Sz., został aresztowany w związku z ogólnopolską „afetą paliwową” – chodzi o przyjmowanie bardzo dużych łapówek (pisaaliśmy o tym w „Kurierze”). Mimo że komendant Jarosław Jędrzejczyk przekonuje, że to jednostkowy przypadek i inni policjanci tego ognia są w porządku, zarządził tam dokładną kontrolę. Pracy przy tym będzie jednak niewiele, bo obecnie pracuje tam... tylko trzech policjantów, w tym nowy szef ognia Cezary Jaskólski. Do niedawna było o dwóch więcej – ale jeden obecnie jest na długotrwałym zwolnieniu lekarskim, a drugi to aresztowany Henryk Sz., który został tylko zawieszony w pełnieniu obowiązków. Zwolnić z pracy będzie można go, gdy zapadnie prawomocny wyrok sądu. Na razie sprawą zajmuje się Prokuratura Apelacyjna w Krakowie.

Jarosław Jędrzejczyk, komendant powiatowej policji w Kwidzynie, tak komentuje tę sytuację:

–Nie uważam, że w związku z tym źle się dzieje w kwidzyńskiej drogówce, ponieważ lata 2004 i 2005 przyniosły kilka zdarzeń, w których właśnie policjanci tego ognia zgłaszali próby wręczania im korzyści majątkowych. Policjanci nie są wyjątkowymi ludźmi. Jest nas

w Polsce około stu tysięcy. W takiej grupie zawsze znajdzie się ktoś, kto idzie skróty. To słabość naszych charakterów. I niestety znalazł się taki policjant także w Kwidzynie. Nie osądzamy więc od razu wszystkich i nie uogólniamy, że wszyscy biorą łapówki – tłumaczy komendant. – Ponieważ jednak taki przypadek został stwierdzony, poleciłem przeprowadzić kontrolę w tym ogniu. Nowemu kierownikowi, Cezaremu Jaskólskiemu, którego wyznaczyłem w miejsce Henryka Sz., poleciłem wzmocnić nadzór na policjantami, aby jeszcze ściślej ich rozliczać z pracy. Chciałbym jednak zaznaczyć, że z posiadanych przez nas informacji wynika, że proceder przyjmowania łapówek od „mafii paliwowej”, w której to sprawie zatrzymano Henryka Sz., miał miejsce kilka lat wcześniej – wtedy, kiedy ja jeszcze nie pracowałem w Kwidzynie.

Nie wiem wiele na ten temat – to tajemnica śledztwa i nie jesteśmy informowani o szczegółach – sprawę prowadzi Prokuratura Apelacyjna w Krakowie. Utrzymuję kontakt z prokuratorem nadzorującym śledztwo – informuje mnie o rzeczach, o których mogę wiedzieć. Jeśli do sądu trafi akt oskarżenia – natychmiast zostanie o tym powiadomiony.

(ad)

O aferze paliwowej

Henryk Sz. z Kwidzyna został zatrzymany pod zarzutem współpracy z mafią paliwową. Wraz z nim ujęto także dwóch funkcjonariuszy z Malborka (także z drogówki). Z ustaleń prokuratury wynika, że policjanci mieli przyjmować łapówki w zamian za odstąpienie od kontrolowania ciężarówek przewożących produkowane nielegalnie paliwo. W zamian za łapówki zatrzymani policjanci mieli też informować „baronów paliwowych” o planowanych kontrolach i kierować cysterny innymi drogami, by ominąć patrole. Funkcjonariuszy zatrzymało na początku tego roku Biuro Spraw Wewnętrznych na zlecenie Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie. Wszyscy pełnili służbę aż do momentu ich zatrzymania, ich szefowie o niczym nie wiedzieli. Henryk Sz. został nawet, w ubiegłym roku, nagrodzony z okazji święta policji.



Obecnie w kwidzyńskiej drogówce pracuje tylko trzech policjantów.
Fot. Mirosław Wiśniewski

Budownictwo. Trwają zapisy Nowe mieszkania

W Prabutach powstaną dwa nowe bloki mieszkalne, które wybuduje Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Pierwszy z nich - przy ul. Mickiewicza. Przyjmowane są także zapisy chętnych na lokum w kolejnym budynku.

- Otrzymałmy informację, że został przyznany kredyt na budowę drugiego budynku TBS. Prace rozpoczęłyby się po wyłonieniu wykonawcy w drodze przetargowej. Warunkiem

jest jednak zebranie odpowiedniej liczby chętnych - mówi Bogdan Pawłowski, burmistrz Prabut. (just)

Zapisy trwają do 31 marca. Zainteresowani mogą składać wnioski i uzyskać informacje w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w pok. nr 15a lub w Biurze Obsługi Ludności Urzędu Miasta i Gminy w Prabutach. Szczegółowych informacji udziela także TBS Kwidzyn.

Od święta. Nasz 2007 rok?

Imprezy na Powiślu

- Zapropnowałem wójtom powiatu kwidzyńskiego, aby rok 2007 ogłosić rokiem Dolnego Powiśla. Kontaktowałem się w tej sprawie ze starostą, który zobowiązał się do przedstawienia pomysłu marszałkowi - mówi Bogdan Pawłowski, burmistrz Prabut.

Samorządowcy widzą w tym szansę na promocję swojego regionu, chociażby przez organizację różnego rodzaju imprez.

- Jest to także okazja do tego, aby radni sejmiku wojewódzkiego, a także marszałek, politycy poznali nie tylko walory naszego regionu, ale i proble-

my, z którymi się borykamy na co dzień. Chociażby dziurawe drogi - dodaje burmistrz.

2005 był rokiem Kociewia, 2006 jest rokiem Kaszub. Do ustanowienia 2007 rokiem Dolnego Powiśla potrzebna jest uchwała sejmiku wojewódzkiego. Dlatego prabucki samorządowcy przygotowali stosowny apel do przewodniczącego sejmiku Brunona Synaka oraz marszałka Jana Kozłowskiego. W piśmie wnioskuje także o zorganizowanie w Prabutach dożynek diecezjalno-samorządowych.

(just)

Podpatrzone na ulicy

Precyzyjny znak



Ten znak stojący na skrzyżowaniu obok restauracji Jarzębina w Prabutach nie powinien budzić zdziwienia. Nakazuje jazdę w prawo lub w lewo. Ale dlaczego stoi w miejscu, gdzie można jechać tylko w tych kierunkach? Jak widać na zdjęciu, jadąc prosto, wjedzie się w...budynek. Czyżby zarządcy drogi sądzili, że bez tego znaku kierowcy decydowaliby się jechać na wprost?

Fot. Justyna Sikorska

Dyżury radnych

W każdą środę w prabuckim magistracie radni czekają na mieszkańców. Można się do nich zgłaszać i przedstawić swoje problemy. Radni dyżurują w godz. 15.00 - 16.00.

1 marca - Helena Możejko
8 marca - Mirosław Stępka
15 marca - Wiesław Tomaszewski
22 marca - Stanisław Zebrowski
29 marca - Sylwina Scibińska

(just)

Lecznictwo. Zagospodarować pustostany w szpitalu

Klinika wybudzeń i hospicjum



Czy w Prabutach powstanie oddział opieki paliatywnej oraz klinika wybudzeń profesora Talara? Prabucki samorządowcy z niecierpliwością czekają na decyzje w tych sprawach.

Fot. Justyna Sikorska

Prabucki samorządowcy wystosowali apel do kwidzyńskich władz o pomoc w utworzeniu na terenie Szpitala Specjalistycznego w Prabutach oddziału opieki paliatywnej (objęci są nią nieuleczalnie chorzy pacjenci w końcowym okresie życia). Prabuckianie chcieliby umieścić taki oddział w niezagospodarowanych obiektach szpitala.

W piśmie zadeklarowali też „pomoc w negocjacjach oraz w współfinansowaniu koncepcji i projektu adaptacyjnego wybranego obiektu”.

- Byłby to kolejny dowód na dobrą współpracę między samorządami, co może przyczynić się do pozyskania inwestora w szpitalu w Prabutach - zauważają samorządowcy.

Pomysł wystosowania pisma powstał po informacji o zamiarze utworzenia nowej siedziby hospicjum w Kwidzynie. Burmistrz, jak sam przyznał, dowiedział się o tym z „Kuriera Kwidzyńskiego”.

Pismo zawieźli do powiatu
- Gdyby burmistrz Kwidzyna budował to z pieniędzy miasta, byłaby to jego sprawa. Ale inwestycja ma powstać z funduszy powiatu kwidzyńskiego i dlatego jest to nasza sprawa. Ponieważ kwidzyńscy samorządowcy powtarzali, że prabucki szpital leży im na sercu, dlatego przedstawiamy tę ofertę - mówi Bogdan Pawłowski, burmistrz Prabut.

Prabucki radni jednogłośnie poparli apel i podpisali się pod

nim. Zatwierdzono go w poniedziałek na posiedzeniu komisji wspólnych Rady Miejskiej i zawieszono na odbywającą się w tym samym dniu i czasie sesję powiatu kwidzyńskiego.

- Chcemy, by sprawa naszego szpitala została potraktowana poważnie. Jeżeli pustostany nie zostaną zagospodarowane w ciągu trzech lat, to nasi następcy będą borykać się z tym samym problemem, jak my obecnie z likwidowaną Spółdzielnią Inwalidów „Świt” (od kilku lat są trudności ze sprzedażą budynków - przyp. red.) - dodaje burmistrz.

Profesor nie podał konkretów
Sprawa prabuckiego szpitala od dłuższego czasu wzbudza emocje. W poniedziałek na komisji sejmiku województwa pomorskiego miała być podjęta decyzja w sprawie zbycia bądź wydzierżawienia pawilonu numer III. Swoją działalność chciał prowadzić tam profesor Jan Talar, znany specjalista od wybudzeń osób będących w stanie śpiączki (pisałmy o tym w „Kurierze”). Sprawa ta jednak nie była omawiana.

- Wraz z wiceburmistrzem byliśmy specjalnie w Gdańsku. Jak się okazało, nie wpłynęło oficjalne pismo od profesora, że jest zainteresowany pawilonem numer III. Dlatego też tematu tego nie poruszano na sesji - dodaje burmistrz.

Jak przyznają samorządowcy, działalność oddziału opieki paliatywnej i klinika profesora

Talara nie kolidowałyby ze sobą. Chcą by obie te jednostki funkcjonowały w Prabutach. W sprawie oddziału nie zapadły jeszcze konkretne decyzje. Podobnie z kliniką.

Przypomnijmy. Profesor Talar rozmawiał już wstępnie z członkiem zarządu województwa pomorskiego Mirosławem Górskim, a także z burmistrzem Prabut. Był również w Prabutach i oglądał teren szpitala.

To byłaby promocja
- Podjęcie uchwały o zbyciu nieruchomości przy ul. Kuracyjnej w Prabutach to jedno. Jednak procedura przetargowa, w tym m.in. wycena tych obiektów, może potrwać nawet kilka miesięcy - informuje Małgorzata Pisarewicz, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku. - Obecnie zarząd województwa oczekuje od pana profesora Talara przedstawienia szczegółowej koncepcji działalności kliniki, a także opinii władz Prabut dotyczącej tej inicjatywy.

Samorządowcy w budowie kliniki widzą szansę nie tylko dla pacjentów, ale i dla swojego regionu, chociażby w powstaniu nowych miejsc pracy.

- To forma promocji miasta, a także powiatu kwidzyńskiego. Profesor znany jest nie tylko w Polsce, czy Europie, ale na całym świecie. Znanych jest ponad 150 przypadków wybudzeń osób, którym lekarze nie dawali już żadnych szans - zauważa Bogdan Pawłowski. (just)

Kwidzyn. Oni najlepiej napisali dyktando

Mistrz nazywa się Hillar

Wioletta Hillar po raz trzeci zdobyła tytuł Mistrza Ortografii w konkursie organizowanym przez Gimnazjum nr 1. Niestety także i w tym roku nikomu nie udało się napisać tekstu bez pomyłek. Triumfatorka zrobiła bowiem kilka błędów w tekście przygotowanym przez Marka Wawryniuka, polonistę i dyrektora Kwidzyńskiego Centrum Kultury.

Tegoroczny triumf w konkursie „Szukamy mistrza ortografii” pozwolił Wioletcie na odzyskanie tytułu mistrza, który utraciła w ubiegłym roku. Po dwóch zwycięstwach z rzędu w ubiegłym roku musiała oddać prymat Bożenie Kowalskiej.

„Tekst nie był bardzo łatwy, ale też nie sprawił mi specjalnych trudności – mówi laureatka konkursu. – Dzień wcześniej spotkał się z bratem i przypomnieliśmy sobie co ciekawsze zwroty – mówi. – Nie przygotowywałam się jednak specjalnie.

Drugie miejsce zajął brat triumfatorki – Krzysztof Drypa. To jego najlepszy wynik w startach konkursowych.

„Już po pierwszym odczytaniu okazało się, że tekst nie jest dla mnie zbyt trudny – mówi. – Poza tym udało mi się także przewidzieć jeden wątek. Gdy rozmawialiśmy dzień wcześniej, powiedziałem, że na pewno w tekście znajdzie się coś o Ahononie, i tak było.

„Co z tego, skoro właśnie w tym nazwisku zrobiłam błąd – dodaje Wioletta.

Krzysztof Drypa zapowiada jednak, że to nie koniec i za rok będzie jeszcze lepiej.

„Czas na zmianę – mówi. – Teraz ja wygram, a Wioletta będzie druga.

Trzecie miejsce przypadło ubiegłorocznej zwyciężczyni – Bożenie Kowalskiej.

„Jest dobrze, bo w końcu to miejsce na podium – stwierdziła laureatka.

Po napisaniu tekstu dyktan-



Wioletta Hillar została kwidzyńskim Mistrzem Ortografii. Obok jej brat Krzysztof Drypa, który zajął II miejsce. Oboje wspólnie przygotowywali się do dyktanda. Choć przewidzieli jeden z wątków tekstu, dotyczący skoków narciarskich, mistrzyni zrobiła błąd w nazwisku znanego skoczka Ahonona.



Po zakończeniu dyktanda wszyscy chcieli sprawdzić swoje wątpliwości. Na zdjęciu: (od lewej) Anna Białkowska, Dorota Białkowska i Bożena Kowalska. Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

da nie wszyscy mieli jednak zadowolone miny. Dlatego tuż po zebraniu kartek, każdy chciał jak najszybciej sprawdzić poprawność napisanego tekstu. Gdy jednak okazało się, że błędów jest sporo...

„Lepiej sobie nie mieszać w głowie – mówili z uśmiechem – W końcu to tylko zabawa.

Obok publikujemy tekst konkursowego dyktanda.

(fox)

Najlepsi w tym roku

1. Wioletta Hillar, 2. Krzysztof Drypa, 3. Bożena Kowalska, 4. Andrzej Cichorek, 5. Hanna Cieślak, 6. Dorota Białkowska, 7. Małgorzata Wodejko, 8. Kamila Szych.

Najlepsi uczniowie:

Szkoły podstawowe – Dominika Niebrzegowska (SP6 Kwidzyn) Gimnazja – Anna Białkowska (Gimnazjum nr 2 Kwidzyn) Szkoły ponadgimnazjalne – Katarzyna Śnieda (ZSP Prabuty)

Powiat. Towarzystwo dla uczniów i studentów Stypendia dla tych, którzy się dobrze uczą

Już 520 stypendiów na kwotę ok. 1,2 mln zł przyznało Towarzystwo Rozwoju Powiatu Kwidzyńskiego. Kolejne dofinansował samorząd Kwidzyna, przeznaczając 52 tys. zł. Towarzystwo od 6 lat wspiera finansowo zdolnych uczniów i studentów z powiatu kwidzyńskiego.

Józef Sikorski, koordynator projektu, twierdzi, że fundusz stypendialny to priorytetowe działanie TRPK.

„W tym roku nadal będziemy przyznawali stypendia. Uspokajam więc tych, którzy

martwili się, że nie otrzymają wsparcia w tym roku. Fundusz stypendialny należy do najważniejszych projektów TRPK. Dbamy o zwiększenie dla uczniów i studentów dostępu do edukacji. Przyznane stypendium jest często jedyną pomocą finansową dla osoby, która się uczy – mówi Józef Sikorski.

Fundusz Stypendialny TRPK działa w ramach projektu „Równe szanse” realizowanego przez Fundację im. S. Batorego. Pieniądze pochodzą m.in. z gmin powiatu kwidzyń-

skiego, Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości z Łodzi, Fundacji im. Leopolda Kronenberga, a także lokalnych firm takich jak Jabil Circuit, International Paper oraz Powiatowski Bank Spółdzielczy. W ubiegłym roku m.in. za prowadzenie Funduszu Stypendialnego ta pozarządowa organizacja otrzymała kilka nagród, w tym „Bursztynowego mieczyka”, nagrodę Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej oraz nagrodę specjalną Macieja Płażyńskiego, wice-marszałka Senatu. (jk)

Sprawdź, czy zrobisz błąd

Rentiera żywot nieświęty

Wróżka Halszka z sześćdziesięciopięcioletnim lekkim tyszawym panem Beniaminem siódmy rok mieszkają po prostu w dwukondygnacyjnym mieszkaniu urządzonej nader pięknie. Mieszkanie to ułokowane jest w narożnej kamienicy u zbiegu Alej Jerozolimskich i ulicy Bitwy pod Płowcami.

Mahoniowe meble, łazienka w kolorze grylża, meble w stylu fin de siècle, inkrustowany stół do remibrzydza i przede wszystkim mnóstwo biżuterii oraz gadżetów kupionych od komiwojażerów to ich dorobek. Pierwotnym ich właścicielem był jakiś hiszpański hidalgo. Ubierali się raczej tradycyjnie i niemodnie. Ona lubiła mohery (a. mohairy). Jego chlubą był beżowy garnitur od Armaniego, dobrze skrojony tużurek, tweedowa bonzurka i wystrzępiona furazerka.

Miał ci on do niedawna spółkę joint venture przekształconą następnie w spółkę z o.o. i w pewnym momencie niechybnie zaczął był zmierzać do plaży. Ona obok wromienia pasjonowała się hipnozą i chiromancją. On był klasycznym przykadem hipochondryka. Lubił jazz, jakoś znosił funky i hip-hop. On słuchała tylko Radia Zet i rozgłośni o.o. redemptorystów. Szczególnie uwielbiała gawędy o historii Ameryki prekolumbijskiej wygłaszane przez dr. Ziębę i, o dziwo, sitcomy w Polsce. Jej mężowi interesował się historią II wojny światowej, konfliktami na Bliskim Wschodzie i postaciami dowódców wermachtu (a. Wehrmachtu).

Małżonkowie żywot wiedli niespieszny (a. nieśpieszny). Halszka zarabiała stawianiem tarota, a popyt na to był niemający. Groszorstwo było im jednak obce.

W niedzielne popołudnie Beniamin czmychał do mieszczącej się w zaułku rzadko uczęszczanej cukierni. Często gęsto popijał tam swoją ulubioną mokkę i wtrącał kremówkę. Jak na stole pojawiała się szklaneczka whisky, właściciel cukierni, stary opół, niepostrzeżenie w okamgnieniu zamykał drzwi na zasuwkę, coby ich jakiś sanepid in flagranti nie naszedł. Cukiernik, były chorąży 4. Pułku Ułanów Zabuzzańskich, super-Polak, ale mojąszowego, gdybiana, wiedział, co robi, bo śmiechu byłoby co niebiesz, gdyby ktoś ich schwytał nie tyle na chłapku, co na partyce cymbargaja. Rozgrywali ją przy wtórze poloneza (a. Poloneza) D-dur Chopina (Szopena) dajmy na to czy sonatiny (a. Sonatiny) a-moll nieznanego austriackiego kompozytora. Czteropółletni słownik polsko-francusko-hiszpański był jedną branką, a urzynek bukowej deski - drugą. To było ich takie niedzielne rendez-vous, o którym nieopatrznie dowiedział się były attache kulturalny Ambasady Polskiej w Gwinei Bissau.

Tej niedzieli podstarzali „chłopcy” po rozegraniu partyjki truchcikiem udali się na stadion. Zdążyli jeszcze obejrzeć przedmecz juniorów KS Komża Łomża - Wkręt-Met Skarżysko-Kamienna. Przed głównym meczem organizatorzy często gęsto serwowali widzom dodatkowe atrakcje. Tak było i teraz. Takie mini-zawody lekkoatletyczne, a w zasadzie to tylko dwie serie czterystometrówek wte i wewte. Atrakcją tych zawodów byli nie tyle zawodnicy, którzy chwiali się ze zwyciężenia już na pierwszym wirażu grząskiej bieżni, ile ich trener i starter w jednej osobie, który niczym Asesor z Pana Tadeusza wypuszczał ich do biegu krzycząc: wyczha. Trenerem tym był znany działacz wojewódzkich struktur PIS-u. Postać nietuzinkowa, kiedyś wiceburmistrz, a teraz nie lada ważny radny w powiecie chełmskim. Człek humorzasty i wiecznie spóźniony, eksmaż (a. eksmaż) Miss Polski sprzed dwóch lat. Po zawodach wszedł w pociąg InterCity i rychle odjechał wykonać chejroskopię w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie. Lekka atletyka to na pewno jego hobby.

Główny mecz był nieciekawym. Żadna z drużyn nie przypominała londyńskiej Chelsea. Ciekawą postacią był tylko bramkarz, który jako żywo przypominał znanego fińskiego skoczka Ahonona. Plotka głosiła, że to hippis (a. hipis), hulaka i moczymorda nie lada, ale to tylko bajdurzenie złych ludzi było. Bronił jak natchniony.

Gdyby nie to, że panowie raczyli się karkówką z grilla, cheeseburgerami i prażoną kukurydzą zapijając to żywcem i red bullem, już dawno by ich tam nie było. Po spożyciu przekąsek wyszli i udali się do domów.

Beniamin urządził sobie niczym chart małą przebieżkę przepłatną marszobiegami drogą na skrót obok automyjni i kościoła św. (a. Świętego) Mateusza. Spieszo mu było. W tym czasie Halszka w oczekiwaniu na wnuczkę odmawiała zdrowaśki, bo Wielki Piątek był tuż, tuż.

Wnuczka chciała niby to dowiedzieć się od dziadka co nieco na temat Młodej Polski i neoromantyzmu. Był to jednak tylko pretekst, bo w rzeczywistości chciała nieskrępowanie posurfować trochę w Internecie. Korzystając z nieuwagi dziadków, czytała tam po kryjomu Kamasutrę i spotykała się na gadugadu z jakimś hackerem, do którego pisała lubieżne e-maile. Często gęsto pod wpływem marihuany był on na niezłym haju. Beniamin trzask-prask zszul buty i schowany za olbrzymią hojną podpatrywał, czego hoże dziewczę szuka w sieci. Nieraz stał zażenowany. Dzielnie znosił jej balejaż (a. balayage) na głowie, cotygodniowe wizyty u wizażytki i inne fanaberie. Cieszyło go, że interesuje ją hippika (a. hipika). W rewanżu za to udzielała mu ona instruktażu, jak korzystać z laptopa.

Zdjęcie na pamiątkę. Liceum Ogólnokształcące nr 2 w Kwidzynie – klasa III c

Tak bawili się na studniówce



To zdjęcie wykonaliśmy podczas studniówki w budynku Liceum Ogólnokształcącego nr 2 przy ul. Słonecznej. Wychowawczynią III c jest Hanna Taczkowska. Do klasy uczęszczają: Magdalena Antoniuk, Bogumiła Bielak, Bartosz Bronowicki, Justyna Cybowicz, Paulina Cybowicz, Monika Czubińska, Ewa Falkowska, Alina Golba, Anna Gugala, Wojciech Guziewicz, Katarzyna Jankowska, Edyta Jędrzejewska, Monika Judzińska, Anna Kopecka, Alicja Kosedowska, Malwina Lasota, Paulina Lis, Miłosz Malinowski, Agnieszka Milewska, Jarosław Ochociński, Wojciech Ozimek, Justyna Paczkowska, Patryk Przybyszewski, Katarzyna Radwańska, Anna Samp, Klaudia Sidor, Mirosław Skoczylas, Aleksandra Skrajda, Aleksandra Stachowska, Katarzyna Stasiewicz, Magdalena Wieczorek, Anna Wojtyńska.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kwidzyn. Sportowe porządki – z sal korzystać będą mogli także dorośli mieszkańcy

Elastyczne boisko dla każdego

Samorządowcy zapowiadają uporządkowanie infrastruktury sportowej we wszystkich szkołach podstawowych i gimnazjach. Mają zostać zbudowane lub zmodernizowane boiska i bieżnie.

-W tym roku chcemy zacząć się Szkołą Podstawową nr 6. Przygotowujemy także projekt techniczny dotyczący modernizacji boisk przy Gimnazjum nr 3. Planujemy kolejne każdego roku modernizować boisko w jednej ze szkół. Nie chcemy jednak robić boisk asfaltowych, gdyż grożą one kontuzjami, taka nawierzchnia źle działa także na stawy. Planujemy pokryć je tworzywem elastycznym. Tak zrobiliśmy na boisku przy Gimnazjum nr 2. Każda ze szkół będzie posiadała boiska do piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki oraz bieżnię o długości 60 m wraz z małymi

trybunami. Zamierzamy także stworzyć infrastrukturę lekkoatletyczną, oczywiście jeżeli będzie to możliwe. Trudno bowiem wykonać bieżnię przy Gimnazjum nr 1, bo po prostu nie ma tam miejsca - mówi Roman Bera, wiceburmistrz Kwidzyna.

Burmistrz zapowiada też, że obiekty sportowe nie będą zamykane po godzinach pracy szkoły – tak jak było do tej pory. Mają być dostępne dla wszystkich mieszkańców.

Wielu dorosłych kwidzynie chce zimą grać w piłkę nożną, czy siatkówkę. Brak dla nich miejsca do spory problem Kwidzyna (pisaliśmy o tym w „Kurierze”). Szkolne sale gimnastyczne są dla nich praktycznie niedostępne. Grupy znajomych jeżdżą więc do szkół w podkwidzyńskich miejscowościach. (jk)



Przy Szkole Podstawowej nr 6 znajduje się już nowa hala sportowa. W tym roku powstanie kompleks boisk oraz bieżnia.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Tłusty Czwartek. W redakcji czekały słodkości z piekarni

Pączki dla naszych Czytelników



Cukiernicy przywieźli pączki tuż po godz. 9.00 w Tłusty czwartek. Na zdjęciu: (od lewej) Justyna Sikorska, Agnieszka Lipiec i Anna Skrobiszewska z „Kuriera”.



–Bardzo lubię pączki, ale tyłu na pewno bym nie zjadł – mówił Leszek Lubiński przyszedł po kilka pączków dla rodziny.



Agnieszka Muracka z Mirkiem Wiśniewskim z „Kuriera”.



–Stefan Bielawa nie wyobraża sobie Tłustego Czwartku bez tradycyjnych pączków.



Jolanta Góralska przyszła do redakcji wraz z córeczką Dominią.



Zbigniew Kaszuba.



Na pączki skusiła się też pani z pobliskiego salonu fryzjerskiego.



Pączkami poczęstowaliśmy też dzieci, które spędzają czas w świetlicy środowiskowej w Kwidzynie.

Trzysta pączków czekało na kwidzynian w redakcji „Kuriera” w miniony czwartek. Cukiernicy z Piekarni „Unipiek” K. i M. Kwaśniak przynieśli je tuż po godz. 9.00. Każdy, kto odwiedził redakcję z aktualnym wydaniem „Kuriera”, otrzymał świeże wypieki. Chętnych nie brakowało także następnego dnia. Niektórzy przynosili kilka gazet, by wziąć słodczyce także dla najbliższych i znajomych.

Kilkadziesiąt pączków na reporter zawiózł do świetlicy środowiskowej i poczęstował spędzające tam czas dzieci. (just)

Zdjęcia:
Justyna Sikorska
i Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

UNIPIEK P.P.H.U. S.C.
K. i M. Kwaśniak
ul. Grudziądzka 60, 82-500 KWIDZYN
tel.055 279 22 91

*Z polskiej ziemi plon zbieramy,
Z polskiej mąki wypiekamy,
Chleb rogalie i bułeczki
Dla syneczka i córeczki,
Żeby zdrowo się żywiły
I nabrały więcej siły.*

W sprzedaży szeroki wybór
produktów piekarniczych i cukierniczych
Produkujemy na naturalnych kwasach

stoiska firmowe:
KWIDZYN - KAUFAND ul. Krótka 4
GRUDZIĄDZ - KAUFAND ul. Piłsudskiego 10

Sygnaly alarmowe

Flaga lub kawałek materiału koloru białego oznacza, że chcesz opuścić miejsce, w którym jesteś. Niebieska flaga to znak, że potrzebna jest pomoc medyczna. Flaga czerwona oznacza potrzebę jedzenia i wody.

Przygotuj się i ubezpiecz

Dowiedz się w urzędzie gminy lub miasta, czy mieszkasz na terenie zagrożonym (zalewowym). Jeżeli tak, to przy jakim poziomie wody ogłaszany jest stan ostrzegawczy i stan alarmowy. Będą wówczas stosowane jakieś sposoby alarmowania (syreny, dzwony, komunikaty radiowe). W razie powodzi będzie zorganizowana ewakuacja. Dowiedz się, kto ją będzie przeprowadzał, kiedy, kogo i co obejmie oraz gdzie przewiduje się miejsca przyjęć ludzi i mienia. Ubezpiecz siebie i swój dobytek. W razie tragedii odszkodowanie zawsze pomoże Ci stanąć na nogi. Jeśli zagrożenie stanie się realne, zaopatr się w przydatny sprzęt, taki jak latarka, radio-odbiornik na baterie oraz baterie zapasowe, a także w inne źródła światła (świece, lampy naftowe, zapalniczki, zapalniczki). Przygotuj się, aby być samowystarczalnym przez trzy dni i zdolnym do pomocy sobie i innym. Poproś krewnych lub znajomych mieszkających na bezpiecznych terenach, by służyli jako miejsce kontaktu dla twojej rodziny. Upewnij się, czy wszyscy jej członkowie znają adresy i telefony osób kontaktowych. Sprawdź zawory zainstalowane w kanalizacji ściekowej swego domu, by zapobiec cofaniu się wody z systemu drenowego. W ostateczności użyj dużych korków lub czopów do zatkania przecieków, rur i zbiorników.

Gdy zagraża powódź

Miej włączone radio na baterie (częstotliwości regionalne). Postępuj zgodnie z treścią komunikatów. W przypadku niebezpieczeństwa natychmiast przemieszczaj się na wyżej położone tereny. Jeżeli władze lokalne ogłoszą ewakuację z terenów zagrożonych, bądź przygotowany na nią wraz z rodziną. Pamiętaj także o swoich zwierzętach. Zabezpiecz mieszkanie, swój dom - przenieś wartościowe wyposażenie na wyższe piętra domu oraz zabezpiecz parter, jeśli czas na to pozwala. Wykorzystaj do tego celu worki z piaskiem, folię lub inne materiały podręczne. Zabierz wszystkie rzeczy z posesji i schowaj je w budynku lub przywiąż do czegoś stabilnego, aby nie popłynęły. W czasie powodzi odłącz urządzenia elektryczne, ale nie dotykaj ich, gdy są wilgotne lub stoją w wodzie. Wyłącz sieć gazową i wodociągową. W miarę możliwości na wyższych piętrach napełnij wodą wannę i inne pojemniki. Nie używaj w gospodarstwie domowym wód gruntowych, mogą być skażone. Nie spaceruj na obszarach zalanych, jeżeli woda przemieszcza się szybko. Jeżeli musisz przekroczyć zalany obszar, użyj tyczki do badania gruntu przed sobą. Do przejścia wybieraj miejsca bez prądu powodziowego. Po ostrzeżeniu, że spodziewana jest duża powódź, zapewnij swobodny wlew wód powodziowych do piwnicy twojego domu lub sam wypełnij ją czystą wodą. Unikniesz w ten sposób zagrożenia uszkodzenia fundamentów domu przez ciśnienie napierających wód powodziowych. Niepełnosprawnym należy przymocować w widocznym miejscu kartkę z imieniem, nazwiskiem oraz miejscem zamieszkania. Jeżeli zostaniesz wytypowany do pomocy w pracach przeciwpowodziowych np. do układania lub napełniania worków z piaskiem - pomagaj! W miarę możliwości zapobiegaj tworzeniu się atmosfery paniki, bądź rozsądny i zachowaj trzeźwość umysłu.

Krajobraz po powodzi

Jak najdłużej pozostań poza zasięgiem wód powodziowych, gdyż mogą być skażone np. produktami ropopochodnymi, nieoczyszczonymi ściekami, bakteriami chorobotwórczymi itp. Nie używaj ich do picia, bądź ostrożny, gdy wjeżdżasz na tereny, które dotknęła powódź. Drogi mogą być osłabione i nie wytrzymać ciężaru twojego samochodu, ciągnika lub innego pojazdu. Miej zawsze włączone radio w celu uzyskania informacji lokalnych, dotyczących udzielanej pomocy - zaopatrzenia w żywność i wodę zdatną do picia. Często myj ręce mydłem w czystej wodzie, jeśli miałeś kontakt z wodami powodziowymi. Pamiętaj o wspomżeniu swoich sąsiadów, którzy mogą potrzebować specjalnej pomocy przy małych dzieciach, starszych lub przy niepełnosprawnych osobach. Wyrzuć żywność, która miała kontakt z wodami powodziowymi. Poinformuj odpowiednie służby o zerwanych liniach energetycznych, nieszczelności rurociągu gazowego lub o innych zagrożeniach. Mieszkanie i wszystkie sprzęty, które przydatne są do dalszego użytkowania, trzeba dezynfekować, gdyż naniiesiony muł zawiera duże ilości grzybów i bakterii chorobotwórczych. Sprawdź czy fundamenty twojego domu nie mają pęknięć, aby upewnić się, że budynek nie grozi zawaleniem. Uważaj na poluzowane tynki, sufity. Odpompuj zalane piwnice stopniowo (około 1/3 pierwotnego poziomu wody dziennie) w celu uniknięcia zniszczenia struktury fundamentów. Dopilnuj, aby instalacje domowe; elektryczne, gazowe i wodno-kanalizacyjne zostały sprawdzone przez fachowców i ewentualnie naprawione. Jeżeli byłeś ubezpieczony, skontaktuj się z firmą ubezpieczeniową, aby uniknąć nieporozumień z odszkodowaniami. Zrób zdjęcia zastanych zniszczeń.

Kurier Kwidziński Inr 9/1.03.2006 r.

Powiat. Wołać dmuchać na zimne

Przed nadejściem wielkiej wody



W ubiegłym roku na początku marca poziom wody w Wiśle w Korzeniewie był największy od 20 lat. Wodowskaz wskazał wówczas 795 cm. To 95 cm powyżej stanu alarmowego.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Kwidzińscy strażacy przygotowują się na odparcie wielkiej wody, która może nadejść wraz z wiosennymi roztopami. Pod stałą obserwacją jest poziom wody w Wiśle, Liwie oraz ich dopływach.

Groźna Cyganówka

Obserwowany jest także niewielki strumień Cyganówka. W 2004 roku woda z tej małej rzeczki wystąpiła z brzegów zalewając teren Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego oraz piwnice budynków przy ulicy Sportowej w Kwidzynie. Po wykonaniu niezbędnych prac melioracyjnych rzeczka płynie swoim korytem. Latem jest ona niewielkim strumykiem o głębokości zaledwie 20 cm. Wczesną wiosną lub nawet zimą z po-

wodu topniejących śniegów woda może błyskawicznie przybrać.

Mimo że nie ma na razie powodów do niepokoju, przez cały czas monitorujemy sytuację. Pogotowie przeciwpowodziowe wprowadza się, gdy poziom wody w rzece wzrasta do poziomu ostrzegawczego. Dla Wisły w Korzeniewie musi wynieść 610 cm i się podnosić. Alarm powodziowy ogłasza się, gdy poziom ten przekracza 700 cm - mówi st. asp. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Wały ledwo wytrzymały

Największy od 20 lat poziom wody w Wiśle zanotowano w Korzeniewie na po-

czątku marca ubiegłego roku. Wodowskaz wskazał wówczas 795 cm. To 95 cm powyżej stanu alarmowego. Woda nie spowodowała żadnych szkód. Wały wytrzymały, jednak na całej długości doszło do licznych przesiąków.

Najtrudniejsza sytuacja była w gminie Sadlinki. Na wale w Grabowie doszło do największego przesiąku. Ułożono worki z piaskiem. Zalane zostały łąki pomiędzy korytem rzeki a wałem. Jednak żadnych strat nie zanotowano. Po przejściu fali kulminacyjnej woda zaczęła opadać i sytuacja się poprawiła. Zagrożenie jest więc realne.

Najtrudniej w gminie Sadlinki

Według meliorantów, wały, które chronią miejscowości położone nad Wisłą w powiecie kwidzińskim, znajdują się w pierwszej klasie bezpieczeństwa. Oznacza to, że nie ma niebezpieczeństwa ich przerwania nawet podczas nadejścia bardzo wysokiej wody. Najwyższy poziom wody w Wiśle w ostatnich 30 latach zanotowano 1 kwietnia 1979 roku. Woda była zaledwie jeden metr poniżej od korony wałów. Dotychczas największy poziom wody w Korzeniewie zanotowano 26 marca 1877 roku. Na wodowskazie było wówczas 11,03 cm. Tylko w gminie Kwidzyn powódź może zagrażać 13 wsiom.

(jk)



-Na bieżąco sprawdzamy poziom wody we wszystkich zbiornikach wodnych w powiecie kwidzińskim - zapewnia st. asp. Jan Chodukiewicz, rzecznik komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Kwidzynie.

Kwidzyn. Alternatywne źródła energii

Czy wiklina daje zysk?



Urzednicy, radni i działacze organizacji pozarządowych uczyli się jak wykorzystywać ekologiczne źródła energii. Zajęcia zorganizowało kwidzyńskie Stowarzyszenie „Eko - Inicjatywa”, a wzięli w nim udział przedstawiciele gmin Gardeja, Gniew, Kwidzyn, Malbork, Nowy Dwór Gdański, Ryjewo, Sadlinki, Susz, Sztum, Zalewo.

Wizyta w kotłowni na paliwo drzewne w Barcicach oraz na polu wierzby energetycznej w Okrągłej Łące były atrakcjami pierwszego spotkania szkoleniowego w ramach projektu „Alternatywne źródła energii na rzecz rozwoju społeczności lokalnych”. W zajęciach organizowanych przez Stowarzyszenie „Eko-Inicjatywa” w Kwidzynie uczestniczyli urzędnicy, gminni radni oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych dziesięciu gmin. W projekcie biorą udział gminy Gardeja, Gniew, Kwidzyn, Malbork, Nowy Dwór Gdański, Ryjewo, Sadlinki, Susz, Sztum, Zalewo.

-Celem tego projektu jest przekonanie ludzi do odnawialnych, ekologicznych źródeł energii – wyjaśnia Mirosław Plakwicz, koordynator projektu. – Poza tym chcemy przygotować lokalnych liderów z dziesięciu gmin do realizacji projektów angażujących mieszkańców.

Organizatorzy przygotowali trzy wyjazdy studyjne, które pozwolą na lepsze zrozumienie omawianych na spotkaniach zagadnień.

Na pierwszym spotkaniu organizatorzy przybliżali uczestnikom metody zbioru, magazynowania i przerobu wierzby energetycznej. Zwiedzano kotłownię na paliwo drzewne w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Barcicach, które było przykładem wykorzystania zrębków wierzby energetycznej. Goszczono również w gospodarstwie Henryka Kopeckiego z Okrągłej Łąki, gdzie przyglądano się sposobom zbioru, przetwarzania i magazynowania wierzby energetycznej.

W siedzibie Eko-Inicjatywy uruchomiono również punkt

informacyjny „Małe Centrum Energii Odnawialnej”, który promuje odnawialne źródła energii w społecznościach lokalnych. Przede wszystkim przez udostępnianie informacji o lokalnych zasobach i technologiach ich wykorzystania, producentach, dostawcach technologii, itp.

-Z drugiej strony prowadziemy również działalność edukacyjną, co jest uzupełnieniem edukacji ekologicznej prowadzonej przez Eko-Inicjatywę. – dodaje M. Plakwicz. – Naszym

zadaniem jest szkolenie dorosłych, młodzieży i dzieci z zakresu wykorzystania odnawialnych źródeł oraz racjonalnego użytkowania energii.

Projekt „Alternatywne źródła energii na rzecz rozwoju społeczności lokalnych” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej i Budżetu Państwa w ramach Programu Phare oraz ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. (fox)



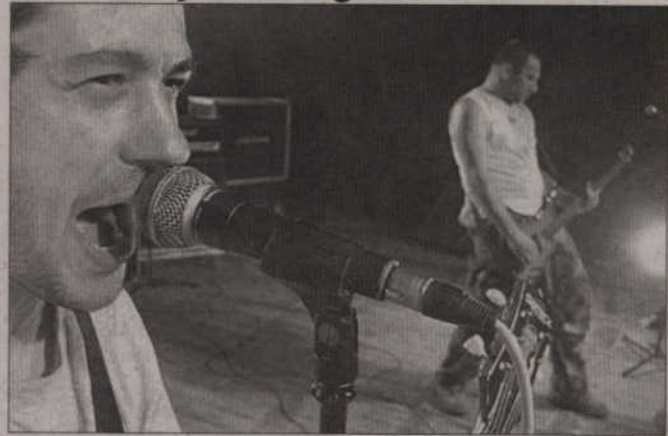
W Okrągłej Łące (gm. Sadlinki) uczestnicy zajęć zwiedzali plantację wierzby, z której powstaje paliwo przydatne np. do ogrzewania domów....



...w Barcicach (gm. Ryjewo) oglądali kotłownię opalaną drzewnymi zrębkami.

Dzieje się kulturalnie

Chrześcijańskie granie



Zespół Triquetra gra muzykę, która, jak mówią jej młodzi wielbiciele, „podoba się na ostro”. Fot. Archiwum

2 marca zagra w Kwidzynie zespół Triquetra. Występ odbędzie się w teatrze miejskim, a organizuje go Stowarzyszenie Ewangelizacyjne „Kerygmat” z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kwidzynie.

- Zespół wystąpi w ramach naszej cyklicznej imprezy „Koncert dla miasta” – informuje Maciej Manowski z Kerygmatu. – Koncert zobaczyć będą mogli jednak tylko uczniowie ZSP nr 2. Będzie to wyraz naszej wdzięczności za wieloletnią współpracę i wsparcie zwłaszcza przy organizacji Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Chrześcijańskiej „Kerygmat”

Pierwszy „Koncert dla miasta” odbył się w 2001 roku. Gościł na nim zespół New Life M z Natalią Niemen. W 2003 roku wystąpił 2Tm 2,3 (Tymoteusz). Kwidzyn został wpleciony w wyjątkowy cykl koncertów akustycznych tej grupy obejmujący tylko nieliczne miasta w Polsce i Wielką Brytanię. Warto dodać, że tego typu koncert nie odbył się nawet w Trójmieście, a na realizowanej płycie koncertowej wyszczególnione zostały także Kwidzyn jako jeden z punktów trasy. Triquetra też jest w trasie koncertowej promującej najnowszą płytę.

Stowarzyszenie Ewangelizacyjne „Kerygmat” dziękuje za pomoc w organizacji koncertu: Kłaztorowi Ojców Franciszkanów w Kwidzynie oraz dyrektorowi ZSP nr 2 w Kwidzynie Henrykowi Czyżewskiemu. (ad)

Zaśpiewa Harfa

5 marca o godz. 16.30 w Czarnej Sali Kwidzyńskiego Centrum Kultury przy ul. Słowiańskiej rozpocznie się koncert Młodzieżowego Chóru „Harfa”. W programie pieśni gospel. Wstęp wolny, ale liczba miejsc jest ograniczona.

Transformacja jest mistrzem

Sukces kwidzyńskiego klubu tańca Transformacja. Na V Turnieju Tańca Break Dance i Electic Boogie w Tczewie wyróżniono chłopców trenujących w grupie Breakdance TransFormacja. Indywidualnie I zajął Krzysztof Przedzięk (w break dance), który również w konkurencji electric boogie tańcząc z Szymonem Grzybem poradził sobie doskonale – dwaj kwidzyńianie zajęli III miejsce. Oprócz nich Kwidzyn reprezentowali Łukasz Cieciewicz i Maciej Janeczek. Na 15 ekip z północnej Polski dwie tworzyli tancerze Transformacji.

-Turniej miał charakter kolejno następujących po sobie bitw (bitwa to forma konkursowej eliminacji polegająca na naprzemiennej prezentacji tanecznych umiejętności rywalizujących ze sobą grup). Chłopcy pierwszy raz mieli możliwość uczestniczenia w tego typu zawodach, tym większe zaskoczenie, że jako debiutanci zaszli tak daleko – opowiada Karolina Geldon, założycielka grupy. (ad)

DKF POWIĘKSZENIE

3 marca, 19.00 - Ty i ja, i wszyscy, których znamy (komedia – USA, Wielka Brytania, od lat 15) Artystkę, sprzedawcę butów, troje nastolatków i dwóch małych chłopców łączy jedno - wszyscy poszukują miłości, choć na swój sposób. Artystka będzie używać sobie tylko znanych artystycznych tricków, sprzedawca butów długo będzie się przed uczuciem bronić. Troje nastolatków uzna, że miłość = sex, a pewien kilkuletni chłopiec wda się niechcący - internetowy romans. Dzieci będą przeżywać dylematy dorosłych, a starsi poznają, co oznacza samotność w sieci. Mimo postępów w technologii i nieograniczonej komunikacji między ludźmi, najtrudniej jest spojrzeć miłości prosto w oczy. (just)

Ich pierwsza fotografia

Pod znakiem Ryb



Karolina Troper urodziła się 24 lutego o godz. 9.30. W dniu narodzin ważyła 2,9 kg i mierzyła 52 cm. Jej rodzice to Anna i Mirosław Troperowie z Rakowca.



Wiktor Lange urodził się 24 lutego o godz. 12.25. W dniu narodzin ważył 3,2 kg i mierzył 53 cm. Jego rodzice to Magdalena i Piotr Lange z Prabutu.



Zuzanna Kopik urodziła się 23 lutego o godz. 10.20. W dniu narodzin ważyła 3,5 kg i mierzyła 55 cm. Jej rodzice to Magdalena i Paweł Kopikowie z Kwidzyna.

Przynieś zdjęcie

Zapraszamy Czytelników do współtworzenia tej rubryki. Życzenia z okazji, imienin, urodzin, ślubów, chrzców, rocznic i wszelkich innych okazji. Ze zdjęciami, serdecznymi słowami. Tu publikować będziemy też dostarczone nam sympatyczne rodzinne fotografie z pozdrowieniami. Wystarczy dostarczyć je (przynieść lub przysłać) do redakcji „Kuriera” (ul. Chopina 26, tel. 645 75 40, mail: kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl)



Bliźniacy Karol i Jan, synowie Katarzyny i Sebastiana Słomskich z Kwidzyna urodzili się 21 grudnia. Pierwszy przyszedł na świat Karol, który urodził się o godz. 8.30, ważył 3,35 kg i mierzył 54 cm. Jan urodził się dwie minuty później, o godz. 8.32, ważył 2,5 kg i mierzył 50 cm. Rodzicami bliźniaków są Katarzyna i Sebastian Słomscy z Kwidzyna.

Fotografie wykonano w kwidzyńskim szpitalu, w sobotę 25 lutego.

Zdjęcia: Mirosław Wiśniewski

REKLAMA

Sklep

BOBASEK



ul. Kopernika 25B, tel. 055 261 27 40

WSZYSTKO
DLA NIEMOWLAKA

wózki dziecięce
ceny producenta

DLA OKAZIENIA AKTUALNEGO WYDANIA KK - 1.03.06
3% RABATU NA ZAKUPY W SKLEPIE

Kwidzyn. Przedszkolaki uczą się zachowania na drodze

A to jest zakaz skręcowywania!



Dzieci z kwidzyńskich przedszkoli dowiadują się, jak bezpiecznie podróżować samochodem i chodzić ulicami.

Fot. Mirosław Wiśniewski

„Bezpieczny krok naprzód” – to hasło, pod jakim we wszystkich kwidzyńskich przedszkolach Kwidzyna odbywają się zajęcia z ruchu drogowego. Przedszkolaki uczą się, jak prawidłowo zachowywać się na jezdni, chodniku, w jaki sposób bezpiecznie podróżować samochodem. Program, któremu patronuje Urząd Miasta w Kwidzynie, organizowany jest od połowy 2004 roku przez Fundację Bezpieczni w Ruchu Drogowym oraz Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku.

Dotychczas realizowany jest w 18 miastach województwa pomorskiego, uczestniczy w nim prawie 9 tysięcy dzieci z ponad 60 placówek. Obecna edycja programu została wdrożona w trzech miastach: Skórczu, Starogardzie Gdańskim oraz Kwidzynie.

Co roku na polskich drogach ginie prawie 250 dzieci. Dzięki atrakcyjnej formule zajęć, dzieci poprzez zabawę przyswajają zasady bezpiecznego poruszania się po ulicy. Wykorzystywany jest do tego tzw. autochodzik, zestaw ponad 100 elementów związanych z ruchem drogowym. Mamy więc stację benzynową, 20 znaków, słupki, podstawy, sygnalizatory świetlne, zebry, pasy drogi, pachołki oraz trzy samochody.

Podczas zajęć okazuje się, że maluchy bardzo dobrze znają znaki drogowe oraz potrafią poruszać się po ulicy. Najczęściej wiedzę tę czerpią od rodziców, choć niekiedy pomaga im wyobraźnia. Dlatego m.in. zakaz skrętu w lewo staje się zakazem „skręcowywania”.

– Powinniśmy zawsze pamię-

tać, że idąc z małym dzieckiem, musimy zachowywać się tak, jakbyśmy chcieli, aby zachowywało się nasze dziecko, gdyby szło same – mówi prowadzący zajęcia.

– W Skandynawii osoba zdająca egzamin na prawo jazdy musi przejść przez przejście dla kukły – mówi Mirosław Wołowik, koordynator programu z ramienia Fundacji „Bezpieczni w ruchu drogowym”. – Dopiero wówczas może zobaczyć, jak inaczej postrzegany jest świat z perspektywy

małego dziecka. Nie widać wszystkich znaków, aut, świateł. Bardzo często o tym zapominamy.

– W Kwidzynie realizowany jest również program skierowany do młodych kierowców – dodaje Grażyna Krzysztofiak, koordynująca program z ramienia Urzędu Miasta. – Oba te programy świetnie się uzupełniają, a ich realizacja wyposaży dzieci w bardzo ważne umiejętności, które służyc będą im przez całe życie.

(fox)

Czy wiesz, że...

Dziecko potrzebuje czterech sekund, aby stwierdzić, czy pojazd się porusza.

Ponad 10 procent wypadków z udziałem dzieci spowodowanych jest nieostrożnym wejściem na ulicę małego dziecka. W 80 procentach przypadków dziecko nie umie rozróżnić dźwięków ulicy i określić, z której strony je słychać.

Na imieniny i urodziny

Serdeczne życzenia dla Kazimierza Sikorskiego z okazji 57 urodzin oraz imienin

Pogody ducha i uśmiechu na twarzy
Jak najmniej powodów do zmartwień
Spełnienia marzeń oraz pragnień
Oraz dużo radości każdego ranka

Składają:

Teresa, Robert, Alicja, Justyna, Krzysztof i Czarus

Za tydzień w „Kurierze” prezenty dla kobiet

Przyjmujemy życzenia od panów dla pań z okazji przypadającego za tydzień Dnia Kobiet. Opublikujemy je w rubryce rodzinnej. Czekamy na nie do poniedziałku 6 marca do godz. 16. Można je przekazać telefonicznie (645 75 40), faksem (645 75 41), listownie (82-500, ul. Chopina 26) lub mailem (kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl).

Warto kupić następny numer „Kuriera” – dzięki temu będzie można wygrać niespodziankę dla swojej żony, dziewczyny, córki, czy mamy. Przygotowujemy zaproszenia na wizyty u fryzjera, u kosmetyczki i inne atrakcje. Po prezenty dla siebie mogą przychodzić także panie. Szczegóły – za tydzień.

GABINET ORTOPEDYCZNY



lekarz medycyny
ANDRZEJ MADEJ

Kwidzyn ul. Grudziądzka 17 tel. 601 810 617
rejestracja tel. (055) 279 12 00

200023

GABINET GINEKOLOGICZNY



lek. med. **Edmund Nowak**
specjalista ginekolog - położnik

Przyjmuje:
wtorki, piątki w godz. 15.30 - 18.00

Kwidzyn ul. Korczaka 7
tel. 279 25 98, 603 071 104

200042

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska
Gabinet prywatny

Janusz Szapert
specjalista psychiatra

Przyjmuje:

wtorek, czwartek w godz. 17.00 - 19.00

Lekarz uprawniony do badań profilaktycznych
pracowników i badań kierowców.
Możliwość uzgodnienia indywidualnego terminu wizyty.

Kwidzyn ul. Piłsudskiego 45 II p. pokój 13
tel. 601 650 198

200017

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Stomatologiczna

lek. stomatolog
Zenon Sachanowicz
rejestracja telefoniczna
279 27 54

poniedziałek, środa oraz wtorek
(przed południem)
Czwartek 16.00 - 18.00
(bez wcześniejszej rejestracji)

Kwidzyn,
ul. Grunwaldzka 50 C

Gabinet Stomatologiczny

Specjalistyczna praktyka lekarska
Jolanta Szafarowicz - Hryniewska
Lek. stomatologii

Przyjmuje:
poniedziałek, środa - 13.00 - 18.00
wtorek, czwartek, piątek - 8.00 - 13.00

200157

PROTEZOWNIA

Andrzej Nowakowski



Ekspresowa naprawa protez
i aparatów ortodontycznych

Czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 17.00
w soboty dyżur telefoniczny 279 47 84

Kwidzyn ul. Braterstwa Narodów 44
tel. 279 58 61

200014

GABINET KARDIOLOGICZNY



lek. med. **Waldemar Templin**
specjalista kardiolog - internista

Przyjmuje: bez rejestracji wtorki i czwartki 16.00 - 17.30
w pozostałe dni wyłącznie po telefonicznym uzgodnieniu
tel. 279 47 98 Rejestracja czynna codziennie 8.00 - 9.30

Kwidzyn ul. Piłsudskiego 45 II p.
tel. w gabinecie 261 39 39, domowy 279 48 30

200025

GABINET STOMATOLOGICZNY

Kwidzyn, ul. Kołłątaja 3

- stomatologia estetyczna
- protetyka
- wybielanie
- biżuteria nazębna

lek. stomatolog
Maciej Sachanowicz

Rejestracja telefoniczna
261 24 42



OKULISTA

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska

lek. med. **Grażyna Baranowska**

specjalista chorób oczu



tel. 0 603 077 266 lub 0 601 333 705
ul. Słowackiego 21

200182

GABINET CHIRURGICZNY



lek. med. **Zdzisław Żywicki**
Specjalista chirurg

Przyjmuje: poniedziałek, środa, piątek
w godz. od 15.00 do 18.00

BEZ SKIEROWAŃ

Kwidzyn ul. Staszica 5 tel. 279 21 61, 602 733 218

20004



Centrum Stomatologii i Protetyki
lek.med.dent. **Roman Sikora**

- leczenie ortodontyczne (wady zgryzu)
- możliwość ustalenia indywidualnego terminu wizyty
- rejestracja telefoniczna

gabinet czynny: od pon. do piątku 9.00 - 18.00

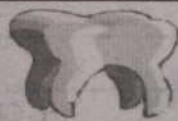
Kwidzyn, ul. Żwirki i Wigury 14

Tel. (055) 261 81 95, kom 0 605 300 850

200159

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Stomatologiczna

lekarz stomatolog
ANDRZEJ AŁTYN



Czynne:
poniedziałek
czwartek
16.00- 18.00

Kwidzyn, ul. Żeromskiego 62

Rejestracja telefoniczna : 279 41 36

200021

"SONODENT" sc

lek. med. **Małgorzata Pytel**
lek. stomatolog **Jacek Bolałek**

PRACOWNIA RTG

Czynna codziennie w godzinach:
8.00 - 12.00 12.30 - 16.30
tel. (055) 275 97 93
- skierowanie od lekarzy POZ
- badania prywatne i okresowe

GABINET USG

Rejestracja tel. 279 47 14
bez rejestracji:
wtorek 15.00 - 18.00
piątek 15.00 - 17.00

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Rejestracja tel. 279 47 14
Pełen zakres usług, RATY

Kwidzyn ul. Mieszka I 4 (pawilon)

200015

GABINET
ALERGOLOGICZNY

lek. med.
Barbara Przedwojska-Szwarc
specjalista alergolog,
pulmonolog i internista



Przyjmuje:

poniedziałek 16.45 - 18.30

czwartek 16.45 - 18.30

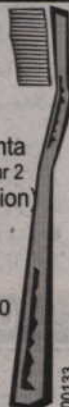
wizyty domowe

Kwidzyn ul. 11 Listopada 20 (LANCET)
tel. 278 23 38

200016

STOMATOLOG

lek. stomatolog
Elżbieta Augustynowicz



Kwidzyn, ul. Reymonta
budynek centrali ciepłej nr 2
(przy parkingu Champion)

Przyjmuje:
poniedziałki, środy,
czwartek 16.00 - 19.00

rejestracja telefoniczna

Tel. 279 49 48
kom. O 601 443 042

200133

GABINET
STOMATOLOGICZNY

lek.stomatolog
**JOANNA
ZIENKIEWICZ**



- RATY -

Kwidzyn
ul. Staszica 22
tel. 506 964 472

200040

Gabinet
Dermatologiczny

lek. medycyny -
specjalista dermatolog
Małgorzata Skrajda



Przyjmuje:

poniedziałek 16.30 - 18.00
czwartek 16.30 - 18.00

Kwidzyn ul. 11 Listopada 20
(LANCET)
rejestracja telefoniczna
261 51 74

200022

KWIDZYŃSKI INFORMATOR USŁUGOWY

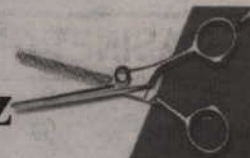
nazwa firmy, adres

oferta

FRYZJERSKIE



Usługi fryzjerskie **RYMEK Tomasz Rymarz**
ul. Grudziądzka 12, tel. 261 66 11, 0 604 354 425



341145

Zakład Fryzjerski "Ania" Anna Stec ul. 11 Listopada 9 tel.055 646 19 06	Czynne: codziennie od 9.00-17.00 soboty od 8.00-12.00	Oferujemy miłą i fachową obsługę, zawsze tanio!! Polecamy: balejaże, strzyżenia damskie i męskie, trwałą i farbowania, fryzury wieczorowe, fryzury dzienne
"EVOL" ZAKŁAD FRYZJERSKI EWELENA ŚWICKA UL. GRUNWALDZKA 14. TEL. 0661 739 709	Czynne od pon-pt 10.00-18.00 w soboty 8.00 - 14.00	Poleca: najmodniejsze balejaże, nowe trendy w strzyżeniu i farbowaniu ZAPRASZAMY!!

AUTO-MOTO



RENAULT

tel. 279-31-06, fax 261-15-94

Firma Roman Rybicki
82-500 Kwidzyn,
ul. Malborska 112

Oferujemy:-wymianę oleju w samochodzie za 1 zł. Zakup oleju powyżej 3 litrów - rabat 10%.
Promocja ważna do końca roku.
Przeglądy rejestracyjne.
Naprawy blacharsko-lakiernicze.
Montaż profesjonalnych instalacji gazowych firmy ELPIGAZ
Auto-Komis - sprzedaż na raty.

Czynny: codziennie od 8 do 17, Sob. od 8 do 14

340073

WINDYKACYJNE

SKD Consulting
ul. Południowa 2, 82-500 Kwidzyn
tel. 0691 873 506 i 0661 773 484
www.skdc.pl
e-mail:biuro@skdc.pl

Czynne: codziennie
od 8.00 - 17.00
soboty od 8.00 - 14.00

SKD Consulting- Biuro prawno-windykacyjne
świadczy usługi w zakresie wiarygodności firm
na każdym etapie transakcji. Prowadzimy skuteczną
windykację osób fizycznych oraz prawnych.

341032

KRAWIECKIE



Krawiectwo i Pasmanteria
"Joanna"
Kwidzyn ul. Kościuszki 28
Sztum ul. Mickiewicza 16 a
tel. 697 20-55-26

pn.- pt. 9" - 18"
sob. 9" - 14"

Oferujemy szeroką gamę usług w zakresie krawiectwa, typu:
szycie miarowe, przeróbki, cerowanie jeans'ów, skracanie i zwężanie odzieży.
W sprzedaży oferujemy również art. tekstylne, zamki, guziki, rajstopy,
najtańsze wełny, zasłony i firany w cenach promocyjnych.

ZAPRASZAMY!

341126

BIURA PODRÓŻY

Biuro Podróży "Butryn Trawel"
Jarosław Burdyn
ul. Kościuszki 5
82-200 Malbork
tel. 055 272 08 08

Oferta- lato 2006!
- wysokie rabaty do 30 %
- bilety lotnicze - cały świat
- bilety autokarowe i promowe

ZAPRASZAMY!



Ferie na sportowo 2006 – laureaci

Turnieje halowej piłki nożnej

kat. szkół podstawowych (rocznik 1995 i młodszy)

– startowały 2 drużyny

1.Pędzące Brytanki

(Chrystian Sosnowski, Maciej Majdziński, Łukasz Szpakowski, Oskar Drozd)

2.FC Ole

kat. szkół podstawowych (rocznik 1993 i młodszy)

– startowało 10 drużyn

1.FC Ziomek

(Piotr Sejka, Paweł Forma, Karol Macal, Łukasz Kozłowski, Kuba Arszyński, Paweł Juchniewicz, Paweł Serafin)

2.Rodło

3.Bontki City

kat. gimnazjów (rocznik 1990-92) – startowało 26 drużyn

1.Rodełko

(Patrik Olpeter, Przemek Wojtyński, Sławek Gawroński, Dominik Damaziak, Rafał Kapica, Ruben Sałacki)

2.Galacticos

3.Palący Patrol

Turnieje tenisa stołowego

Indywidualny turniej szkół podstawowych dziewcząt

– startowało 7 osób

1.Ewelina Hiszczyńska

2.Ewelina Czekotas

3.Monika Dębowska

Indywidualny turniej szkół podstawowych chłopców

– startowało 18 osób

1.Majkel Lewandowski

2.Arek Bakierski

3.Piotr Palczewski

Indywidualny turniej gimnazjów w kategorii open

– startowało 21 osób

1.Sebastian Klimczak

2.Wojciech Napieralski

3.Kamil Jarocki

Turniej koszykówki dwuosobowej

Turniej szkół podstawowych chłopców – startowało 5 drużyn

1.Portki

(Damian Ziółkowski, Łukasz Marciniak)

2.MTS Basket

3.Skarpety

Turniej gimnazjów chłopców – startowało 16 drużyn

1.Bez Jaj

(Przemek Kazimierski, Ruben Sałacki)

2.Basket

3.Blade Twarze

Turniej dziewcząt – startowały 3 drużyny

1.Orły

(Aleksandra Karpińska, Agnieszka Gurdak)

2.Jastrzębie

3.Atomówki

Turnieje ringo

Indywidualny turniej dziewcząt – startowało 10 osób

1.Angelika Fecowicz

2.Ola Karpińska

3.Iwona Wawrzak

Indywidualny turniej chłopców – startowało 8 osób

1.Damian Kowczyński

2.Adrian Szyszko

3.Maciej Paczkowski

Drużynowy turniej dziewcząt – startowały 3 drużyny

1.TH

(Angelika Fecowicz, Ola Sieracka, Agata Wawrzak)

2.Atomówki

3.Orły

Drużynowy turniej chłopców – startowały 4 drużyny

1.Blade Twarze

(Damian Kawczyński, Michał Więciarz, Łukasz Staniszewski)

2.Spoceni w lodówce

3.Ogniste ringowce

Turnieje darta

Indywidualny turniej szkół podstawowych chłopców

– startowało 15 osób

1.Remik Zalewski

2.Mateusz Kończalski

3.Adam Gosik

Indywidualny turniej gimnazjów chłopców – startowało 30 osób

1.Jakub Warmański

2.Grzegorz Nalepa

3.Damian Wójtowicz

Indywidualny turniej dziewcząt – startuje 7 osób

1.Katarzyna Karasiewicz

2.Ola Sieracka

3.Agnieszka Kowalczyk

Piłka ręczna. Ekstraklasa mężczyzn

Imponujący finisz



Kapitan kwidzyńskiej drużyny, Marek Boneczko przypomniał o swojej roli w zespole. Jak za dawnych lat został najskuteczniejszym zawodnikiem MMTS-u i poprowadził drużynę do zwycięstwa.

Fot. Mirosław Wiśniewski

Trudno to wytłumaczyć, ale po bardzo wyrównanym spotkaniu MMTS Kwidzyn dosłownie zmiądzzył piłkarzy Śląska Wrocław. Jeszcze na 3 minuty przed zakończeniem meczu kwidzyńianie prowadzili zaledwie 27:26, jednak imponujący finisz podopiecznych Daniela Waszkiewicza zaskoczył wszystkich. MMTS zdobył 8 bramek, nie tracąc ani jednej.

Mecz rozpoczął się od przewagi gospodarzy, którzy prezentowali się o wiele lepiej niż Śląsk. Zdobywane bramki, a przede wszystkim skuteczna obrona pozwoliła zawodnikom MMTS na szybkie wyjście na trzy- (10' – 5:2) lub czterobramkowe prowadzenie (7:3). Bardzo dobrze prezentował się Jacek Wardziński, który wystąpił przeciwko swym niedawnym kolegom z drużyny. Skutecznie grali również Łukasz Czertowicz i Marek Boneczko.

W dalszej części pierwszej połowy kwidzyńianie zdołali jeszcze bardziej zwiększyć swoją przewagę. W 25 minucie gry, po dwóch trafieniach Marka Boneczki MMTS prowadził już sześcioma bramkami (12:6).

W końcówce pierwszej połowy gospodarze stracili jednak trochę z impetu. Poza tym na boisku zrobiło się nerwowo, gdy bramkarz Śląska Michał Ciechanowicz dwukrotnie dostał piłką w twarz. Najpierw stało się tak po rzucie Piotra Frelka, a za chwilę wyczyn ten skopiował Daniel Urbanowicz.

Statystyka meczu

MMTS Kwidzyn - Śląsk Wrocław 35:26 (14:11)

MMTS: Wolański, Gawlik - Boneczko 7, Wardziński 7, Urbanowicz 6, Mroczkowski 4, Czertowicz 3, Frelek 3, Kawczyński 2, Janusiewicz 1, Markuszewski 1, Cielątkowski 1, Janiszewski.

Śląsk: Kowtun, Ciechanowicz, Stachera - Garbacz 6, Gliński 5, Folga 4, Kieliba 3, Kulak 3, Paluch 2, Dziewic 3, Swat 1, Rutkowski.

Na szczęście udało się uspokoić sytuację na boisku, ale wyraźnie zdekoncentrowała ona gospodarzy. W końcówce stracili trzy bramki, co zniwelowało wcześniejszą przewagę do trzech bramek (14:11).

W drugiej połowie oglądaliśmy już bardziej zaciętą widowisko. Goście postanowili wyjść wysoko do Mroczkowskiego i Urbanowicza i przewaga MMTS zaczęła topnieć. W 38 minucie stopniała zupełnie i na tablicy świetlnej pojawił się remis (16:16). Rozochoceni goście nie zwalniali, zdobyli następnie jedno-, a później dwubramkowe prowadzenie (20:22).

Było to jednak wszystko

na co stać było wrocławską ekipę. Natomiast MMTS zdołał odrobić starty i wyjść na skromne prowadzenie 25:23.

Od tej chwili kibice oglądali bardzo wyrównaną grę, a zawodnicy Śląska starali się jak najszybciej zniwelować przewagę. MMTS kontrolował jednak grę i nie oddał prowadzenia w tym meczu. Ta zacięta sytuacja trwała do wyniku 27:26, gdy kibice obejrzeni nieprawdopodobną metamorfozę gospodarzy. Zawodnicy prowadzeni przez Marka Boneczkę zdobyli 8 bramek, nie tracąc ani jednej. Rywale nie potrafili już podnieść się z tak zadanego ciosu.

(fox)

Wyniki:

Zagłębie Lubin - Miedź Legnica	38:28	(17:12)
Wisła Azoty Puławy - Chrobry Głogów	24:13	(11:13)
Kiper Piotrków Tryb. - Olimpia Piekary Śląskie	33:32	(15:14)
AZS AWFS Gdańsk - Wisła Płock	28:30	(12:19)
Vive Kielce - Warmia Olsztyn	37:31	(21:16)

Tabela ekstraklasy:

1.Vive Kielce	17	32	580-457
2.Wisła Płock	17	30	557-456
3.Chrobry Głogów	17	28	489-430
4.Zagłębie Lubin	17	21	514-460
5.MMTS Kwidzyn	17	17	459-444
6.Śląsk Wrocław	17	16	478-486
7.Olimpia Piekary Śląskie	17	14	444-440
8.Warmia Olsztyn	17	11	451-502
9.Wisła Azoty Puławy	17	10	439-489
10.AZS AWFS Gdańsk	17	9	446-515
11.Piotrkowianin Piotrków Tryb.	17	8	450-535
12.Miedź Legnica	17	8	445-538

Koszykówka. I liga mężczyzn

Nareszcie wygrali



Przewaga wypracowana w pierwszych 10 minutach przyniosła zwycięstwo kwidzyńskiej drużynie. Na zdjęciu: Dariusz Punciewicz, zdobywca 18 punktów dla Basketu.

Fot. Mirosław Wiśniewski

To zwycięstwo było bardzo potrzebne kwidzyńskiemu Basketowi. I jak wody potrzebowali go kibice, zawodnicy, trenerzy i działacze. Po trzech porażkach nareszcie Basket schodził z boiska inkasując komplet punktów na swoim koncie. Jak się później okazało wszystko rozstrzygnięto się w pierwszej kwarcie.

Początek spotkania to bowiem wyraźna przewaga podopiecznych Grzegorza Chodkiewicza. Basket prezentował się lepiej od swych rywali prawie w każdym elemencie. Goście może trochę zbyt stremowani i zbyt skoncentrowani, nie potrafili dotrzymać kroku Basketowi.

Kwarta skończyła się dziesięciopunktową przewagą Kwidzyna i choć wszyscy zacierali ręce oczekując wysokiego zwycięstwa, następne kwarty były już bardziej wyrównane.

Drugie dziesięć minut gry kwidzynianie przegrali dwoma punktami, by w następnej części gry odrobić straty z nawiązką wygrywając 22:18.

Zacięte i wyrównane spotkanie było również w ostatniej kwarcie, a Basket zdołał utrzymać zwycięstwo (choć ostatnią część gry przegrał jednym punktem).

W meczu po raz kolejny klasą dla siebie był Dariusz Punciewicz, najskuteczniejszy gracz kwidzyńskiej drużyny. Bardzo dobrze zagrał również Stanisław Prus, który grał na bardzo wysokim poziomie skuteczności rzutów za 2 punkty (87,5 proc.) oraz wywalczył aż 10 zbiórek. **(fox)**

Statystyka meczu
MTS Basket Kwidzyn - Siarka Tarnobrzeg 85:74
(21:11, 21:23, 22:18, 21:22)

Basket: Punciewicz 18 (3), Biela 14 (4), Prus 14, Basiński 11 (1), Lisewski 10, Wojdyła 9, Potulski 5 (1), Zych 4, Dąbrowski.

Siarka: Kardaś 23 (2), Biela 18 (3), Sudowski 15, Wall 10, Marciniak 6 (1), Gil 2, Polek, Stępień, Włodarczyk.

Wyniki XXVIII kolejki:

Team Polska Katowice - Spójnia Stargard Szczeciński	77:108
Pyra Poznań - Stal Stalowa Wola	86:97
Legion Legionowo - AZS Radom	69:65
Sokół Łańcut - Górnik Wałbrzych	84:65
Znicz Jarosław - Kager Gdynia	80:71
CKS 1924 Czeladź - Zastal Zielona Góra	83:66
Znicz Pruszków - Tytan Częstochowa	77:58

Tabela I ligi:

1. Znicz Jarosław	26	47	2222-1938
2. Basket Kwidzyn	28	45	2116-1998
3. Sokół Łańcut	28	45	2191-2093
4. Stal Stalowa Wola	28	45	2282-2239
5. CKS 1924 Czeladź	28	44	2359-2279
6. Kager Gdynia	28	44	2231-2139
7. Zastal Zielona Góra	28	43	1947-1969
8. Spójnia Stargard Szczeciński	27	42	2159-2107
9. Tytan Częstochowa	28	41	2283-2283
10. Legion Legionowo	27	41	2051-2065
11. Górnik Wałbrzych	27	41	2067-2095
12. Znicz Pruszków	28	41	2194-2210
13. Siarka Tarnobrzeg	28	39	2068-2132
14. Pyra Poznań	27	36	2159-2260
15. Team Polska Katowice	28	35	2235-2516

Tenis stołowy. Debiutantka Bez punktów

Agata Maliszewska nie może zaliczyć swego debiutu w Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym to bardzo udanych. Choć liczyła na zwycięstwo, to niestety nie udało jej się pokonać żadnej rywalki.

Wśród dziewcząt rywalizowało 40 najlepszych junierek w kraju. Agata rozegrała 4 spotkania, w tym 2 przegrała zdecydowanie, w trzecim meczu nawiązała walkę, a czwarte powinna wygrać.

Niestety prowadząc w piątym secie 5:1, pozwoliła rywalce na zwycięstwo, przegrywając mecz do 6 – dodaje trener Mariusz Schaefer. – Choć jadąc na te zawody byliśmy zadowoleni już z samego awansu, to następnym razem będziemy liczyli na coś więcej. Cel jest prosty, teraz musimy coś wygrać. **(fox)**

Ferie na sportowo 2006 – laureaci

Drużynowy turniej szkół podstawowych chłopców – startowało 6 osób

1. Płonące Lotki (Hubert Kowczyński, Jan Talarczyk)
2. Spoceni w lodówce
3. Smętni kosiarze

Drużynowy turniej szkół podstawowych dziewcząt – startowało 5 drużyn

1. Atomówki (Iwona Wawrzak, Agnieszka Kowalczyk)
2. Lotki
3. Orły

Drużynowy turniej gimnazjów – startowało 16 drużyn

1. Spoceni w lodówce (Adrian Szyszko, Arek Kamiński)
2. Kwidzyn United
3. „Idź z stąd”

Turniej unihokeja

kat. szkół podstawowych – startowało 12 drużyn

1. FC Rodejko (Przemysław Synakiewicz, Jakub Warمیński, Kamil Jarocki)
2. Młode tloki
3. Blade twarze

Turnieje siatkonogi

kat. szkół podstawowych – startowało 8 drużyn

1. Deco and smplarek (Arek Bakierski, Mateusz Kisiel)
2. Orły
3. Atomówki

kat. gimnazjów – startowało 16 drużyn

1. Mięso armatnie (Arek Kamiński, Kamil Jarocki)
2. Spoceni w lodówce
3. Dzieci Afryki

Turniej minisiatkówki

kat. dziewcząt – startowały 4 drużyny

1. Koguty (Kamila Stasiewicz, Asia Blonkowska, Agnieszka Kazimierska)
2. Zozole
3. Atomówki

kat. chłopców – startowało 11 drużyn

1. Wargusie (Damian Konczyński, Robert Winiarz)
2. Blade Twarze
3. Rodło Ultra

Gry i zabawy rekreacyjne

Turniej I – startowały 4 drużyny

1. Aruś i przyjaciele (Kuba Warمیński, Łukasz Lemkowski, Kamil Jarocki, Cezary Woźniak, Arek Kamiński)
2. Dziewczyny
3. FC Albatros

Turniej II – startowało 5 drużyn

1. Dzieci Afryki (Cezary Woźniak, Arek Kamiński, Kamil Jarocki, Łukasz Lemkowski, Kuba Warمیński)
2. Czterech chłopców i padalec
3. Blade Twarze

Turnieje badmintonu

Indywidualny turniej dziewcząt – startowało 6 osób

1. Ewa Czarnowska
2. Agnieszka Kowalczyk
3. Angelika Fecowicz

Indywidualny turniej chłopców – startowało 16 osób

1. Adrian Szyszko
2. Maciek Paczkowski
3. Wojtek Napieralski

Drużynowy turniej szkół podstawowych – startowało 6 drużyn

1. Lodziarze (Arek Bakierski, Mateusz Kisiel)
2. Atomówki
3. Orły

Drużynowy turniej gimnazjów – startowało 10 drużyn

1. Spoceni w lodówce (Adrian Szyszko, Arek Kamiński)
2. Mięso armatnie
3. Addidas Team

We wszystkich turniejach organizowanych przez Kwidzyńskie Centrum Sportu i Rekreacji uczestniczyło 682 uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjów (98 dziewcząt i 584 chłopców).

KURIER Kwidzyński

KURIER KWIDZYŃSKI tygodnik informacyjno-publicystyczny redagowany przez zespół Wydawnictwa Pomorskiego; prezes zarządu - Wojciech Szramowski, Biuro zarządu tel. (0-55) 530-10-81, redaktor naczelny Wydawnictwa Pomorskiego - Janusz Wikowski (j.wikowski@wp.pl), dyrektor działu sprzedaży reklam Mirosław Gwizdalewicz tel. 530-01-86, kierownik działu sprzedaży własnej gazet i promocji Jarosław Stojalowski tel. (058) 530-10-83, kierownik centralnego składu komputerowego Tomasz Dominowski tel. (058) 531-54-95. Redakcja i Biuro Reklam: 82-500 Kwidzyn, ul. Chopina 26, tel. (0-55) 645-75-40, tel./fax (0-55) 645-75-41, kurier.kwidzynski@wpomorskie.pl. Redaktor naczelny Kuriera Kwidzyńskiego: Anna Skrobiszewska. Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-55) 261-66-31. PRENUMERATA i kolportaż: Marek Lewandowski, tel. 530-10-83. Wydawca: GWP, Tczew, ul. Gdańska 32, tel. (0-58) 777-44-11 (100 proc. kapitału polskiego, członek Izby Wydawców Prasy).

Druk: WP Zakłady Graficzne im. Józefa Czyżewskiego w Tczewie. Indeks 324965, ISSN 1232-0099. Drukowany NAKŁAD: 3180 egz

Za treść reklam Redakcja nie odpowiada; www.pomorskie.pl

**BANKOWY KREDYT GOTÓWKOWY:**

- wysokie kwoty bez zabezpieczeń
- dostępny w krótkim czasie
- bez opłat wstępnych
- minimalny dochód 600 zł netto

KREDYT KONSOLIDACYJNY:

- łączenie wszystkich kredytów w jeden, nawet tych zaciągniętych w innych bankach,
- jedna niższa rata-zamiast wielu
- pozbycie się zbędnych zobowiązań
- dodatkowa gotówka

Zapraszamy do placówki:
ul. Braterstwa Narodów 46, pok. 7,
tel. 055 279 60 30, Kwidzyn

DOMiS

Krzysztof Wnętrzak

82-520 Sadlinki
ul. Jaśminowa 2 Tel. (055) 275 75 74 kom. 0 608 457 830

**OFERUJEMY USŁUGI W
ZAKRESIE MONTAŻU
I INSTALACJI:**

wodnych i sanitarnych,
gazowych i olejowych
centralnego ogrzewania
elektrycznych

Serwis urządzeń grzewczych,
modernizacja i wykonawstwo
łazienek,
kompleksowe doradztwo
bezpłatnie



Kominkowy wkład wodny do
C.O. i wody użytkowej,
wydajny, ekonomiczny

**PRZYSTĘPNA CENA
MONTAŻ GRATIS**

RATY!!!**PROMOCJA PILAREK****Nie tylko dla drwali****Husqvarna 345e i 353**

od 16 stycznia do 25 marca 2006 r.

Taniej
o 250 zł

1299 zł*

Superowana cena
promocyjna brutto

Husqvarna 345e

~~1549 zł~~

Superowana cena brutto

NOWOŚCI

Taniej
o 250 zł

1999 zł*

Superowana cena
promocyjna brutto

Husqvarna 353

~~2249 zł~~

Superowana cena brutto

Husqvarna**W sprzedaży pilarki od 597 zł**

Dzierżgoń, ul. Wojska Polskiego 5, tel. 276 28 40
Kwidzyn, ul. Grunwaldzka 9, tel. 279 59 11
Susz, ul. Stare Miasto 6, tel. 278 72 08
Sztum, ul. Sienkiewicza 27, tel. 640 19 24

Szachy. Grali o puchar prezydenta**Na listach FIDE**

Jakub Hiszczyński (po prawej) podczas pojedynku z Mieczysławem Placzkim z OSiR Racibórz.

Jakub Hiszczyński zajął V miejsce w Międzynarodowym Turnieju Szachowym rozgrywanym o puchar prezydenta Raciborza. Była to najwyższa lokata zawodnika MTS Kwidzyn uzyskana w tym turnieju, organizowanym przez miejscowy Klub Szachowy „Rzemiosło”. Warto dodać, że w rozgrywkach uczestniczyło 22 zawodników z rankingiem Międzynarodowej Federacji Szachowej – FIDE (fr. Fédération Internationale des Échecs).

Przed turniejem Jakub rozstawiony był z numerem trzy nastym, jednak okazało się, że jest to dla niego szczęśli-

wa liczba. Zajął V miejsce zdobywając 6,5 punktów oraz uzyskując wysoki ranking - 2190.

Kolejni zawodnicy MTS Kwidzyn zajęli dalsze miejsca. Trener Marian Wodziszawski sklasyfikowany został na IX pozycji z dorobkiem 5,5 punktów. Tyle samo punktów zdobył Wojciech Rzemek, który ostatecznie zajął XI miejsce.

- Jest to dobry wynik tego zawodnika – twierdzi Roman Sobczyński, prezes sekcji szachowej MTS Kwidzyn. – Dzięki uczestnictwu w raciborskim turnieju, Wojtek wejdzie na listę FIDE.

Poza dwudziestką znaleźli się: Tomasz Giecewicz (XXIII miejsce i 5 pkt) oraz Bogumiła Kochańska (XXX miejsce i 4 pkt).

- W obu przypadkach był to dla nich pierwszy tak silnie obsadzony turniej – dodaje R. Sobczyński. – Poza tym zawody te były dla Bousi przygotowaniem przed finałami Mistrzostw Polski Juniorów do lat 16, które na przełomie marca i kwietnia odbędą się w Lebie. Po tych finałach powinniśmy cieszyć się z wejścia kolejnej naszej zawodniczki na listę FIDE.

(fox)

REKLAMA

AZBEST!

usuwanie, odbiór, transport
oraz inne odpady,
papa, gruz, materiały izolacyjne,
tel. 0695 185 400

T.K.J. Matuszewski

Grudziądz, ul. Por Krzycha 5
tel. 056 46 54 888 fax 056 46 54 892 340012

**LUKAS****Gotówka
w 15 minut****ZADZWOŃ O 801 33 00 11**

i sprawdź czy możesz otrzymać kredyt

Punkt Obsługi Klienta LUKAS BANK SA

Kwidzyn, ul. Chopina 18

Zapraszamy : pon-pt 8.00-17.00

200037